Nr. 20. Środa, 25 Stycznia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 85 ct. W miejscu rocznie 1[illegible] zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 stycznia.

Z Neapolu otrzymuje książę czarnogórski radę czy upomnienie, ażeby prowadził politykę prawdziwie słowiańską. Rada ta pochodzi ze źródła, która nawet cetyńskim mężom stanu wydać sie powinna podejrzaną. Jest to głos *irredenty* włoskiej, która opuszczona zupełnie przez opinię włoską od czasu podróży króla Humberta do Wiednia, chciałaby koniecznie przypomnieć się światu. O nic innego chodzić tu nie może, bo któż jest tak naiwnym w Neapolu lub Cetynii, żeby szukał jakiego związku między aspiracyami *irredenty* a słowiańską misyą Czarnogóry? Zachodzi może nawet sprzeczność między dążnościami, jeżeli *irredenta* jak w r. 1878 windykuje dla Włoch jakie prawa do Albanii. Ależ prawda, że jest inny związek, nie przedmiotowy, nie w wspólności interesów i celów uzasadniony, lecz taki, jaki zachodzi między utopiami włoskich anarchistów a każdą sprawą, z której w danym razie możnaby rozdmuchać żar wojenny. *Irredencie* zależy a właściwie zależało, kiedy jeszcze odgrywała pewną rolę, na tem, aby na Wschodzie nie układały się stosunki pokojowo, aby zawsze zachowany tam został zaród nowych nieporozumień międzynarodowych. Anarchistom potrzeba anarchii, a *irredenta* była w pierwszym rzędzie stronnictwem anarchii. Zresztą nie sama *irredenta* lecz także i poważniejsze koła polityczne we Włoszech pieściły się myślą, że jak dotąd kilka razy tak jeszcze raz przynajmniej wojna, prowadzona przez inne państwa, skończy się—zyskiem dla Włoch. Do r. 1878 powszechnem było we Włoszech to poleganie na ślepem szczęściu politycznem, aż dopiero kongres berliński rozwiał oczekiwania w sposób niemiły. Trudno było wtedy Włochom oswoić się z myślą, że prowadzono wielką wojnę, stoczono mnóstwo bitew, a mimo to nie przyrosła Italii ani jedna prowincyjka! W tem rozczarowaniu z r. 1878 *irredenta* szukała i znalazła punkt oparcia i podstawę do skokietowania włoskiej opinii publicznej. Trwało to trzy lata, bo od podróży króla włoskiego do Rzymu już tylko garstka niepoprawnych anarchistów, mająca teraz główną kwaterę w Neapolu, żywi dawne mrzonki.

Nie potrzeba nawet powoływać się na podróż królewską do Wiednia i towarzyszące jej objawy refleksyi politycznej. Gdyby nawet tak nie było, Czarnogóra pewnie nie poszłaby za wezwaniem włoskiem, w którem nie troskliwość o Słowian, lecz egoistyczne pobudki grają główną rolę. Co innego wezwanie Rossyi, o tyle bliższej Czarnogórze, rozporządzającej milionem bagnetów. Ale Rossya nie myśli o takiem wezwaniu a Czarnogóra bez niej nie poważy się pewnie w Hercegowinie na jakikolwiek krok, któryby zakrawał na wskrzeszenie wypadków z lat 1875—1877. To nie z Turcyą sprawa, lecz z mocarstwem, które długo jest pobłażliwem, ale w razie przebrania miary umie poskromić zuchwalstwo nawet bez wysileń żadnych, jak sie to pokazało w Serbii i Rumunii. Także i Serbia nie myśli o żadnych awanturach, lecz owszem o energicznem wystąpieniu przeciw machinacyom ex-metropolity Michała, i w lojalnej mowie tronowej manifestuje wobec świata gorące życzenie zachowania sobie nadal tej życzliwości, jakiej dotąd doznawała od Austryi. Nie w Cetynii ani w Belgradzie nie brakłoby może jednostek przystępnych dla podszeptów tego rodzaju, z jakiemi ozwała się *irredenta* włoska, ale książęta półwyspu bałkańskiego, pouczeni niemiłem doświadczeniem z czasów niedawnych, niezawodnie dziś nie zawahaliby się użyć w danym razie najostrzejszych środków dla stłumienia wszelkiej próby tego rodzaju.

Sprawozdanie

z czynności Rady Wydziału krajowego za czas od 1 sierpnia po koniec grudnia 1881 r.

Zezwolono na wniosek dyrekcyi muzeum przemysłowego w Wiedniu, ażeby kwota 200 zł., którą dyrekcya zaoszczędziła na stypendyach, udzielonych przez Wydział krajowy dwom uczniom kursu snycerstwa w rzeczonem muzeum, użytą była na zasiłek dla Stefana Willeńskiego, ucznia kursu koszykarstwa w temże muzeum.

Udzielono Ludwikowi Piątkiewiczowi, uczniowi szkoły rzeźbiarskiej w Rymanowie, stypendyum w kwocie 300 złr. na odbycie kursu snycerstwa w muzeum przemysłowem w Wiedniu.

Udzielono p. Teofilowi Merunowiczowi zasiłku w kwocie 200 złr. na podróż, celem studyowania przemysłu wyrobu zabawek dla dzieci, w kierunku przyswojenia Galicyi tego przemysłu i zapewnienia mu zbytu.

Zwrócono uwagę różnych naczelnych władz w Galicyi oraz wszystkich wydziałów powiatowych na wyroby fabryk sukna w Białe jako wyroby krajowe.

Udzielono na wniosek zarządu Towarzystwa Tatrzańskiego p. Franciszkowi Neuzilowi, kierownikowi szkoły snycerstwa w Zakopanem, kwotę 200 zł. tytułem dodatku do płacy na rok szkolny bieżący.

W skutek uchwały Sejmu krajowego z 24 października 1881 r., którą wniosek posłów Romanowicza i Merunowicza, w sprawie przemysłu rękodzielniczego, przekazany został Wydziałowi krajowemu do zbadania, postanowiono poruczyć rozbiór wniosku tego ankiecie rękodzielniczej, która zwołaną być ma ponownie po 15 stycznia 1882 r.

Wezwano kuratoryę dla spraw przemysłu domowego i drobnego, ażeby przedłożyła wnioski swe w kwestyi z użycia kwoty 6000 zł., którą Sejm krajowy uchwałą z dnia 21 października 1881 r. przeznaczył na pożyczki dla zawiązanych już w kraju lub zawiązać się mających stowarzyszeń tkaczy.

Przyznano p. M. Heydenreichowi, właścicielowi warstatu robót pończoszkowych we Lwowie z funduszu przeznaczonego przez Sejm krajowy na popieranie przemysłu rękodzielniczego następujące zasiłki: 60 zł. na częściowe pokrycie kosztów podróży robotnika z Francyi, miesięcznie na przeciąg jednego roku po 50 zł. na częściowe pokrycie płacy tegoż robotnika i po 100 zł. na premie dla robotników miejscowych, którzy w warstacie p. Heydenreicha pobierać będą naukę.

Udzielono na prośbę zarządu muzeum przemysłowego we Lwowie o podwyższenie dotacyi, oznajmiono temuż zarządowi, że w ciągu r. 1882 udzieloną mu będzie z funduszu krajowego poparcie materyalne po nad zwykłą dotacyę w miarę, jak zarząd uzna za właściwe przeprowadzać projekta w podaniu wymienione, i o ile na to pozwolą fundusze, któremi Wydział krajowy rozporządza.

Udzielono na prośbę dyrekcyi szkoły sadowniczo-ogrodniczej w Tarnowie zasiłku w kwocie 200 zł. na utrzymanie rzeczonej szkoły w roku szkolnym 1880/81.

Udzielono na prośbę zarządu centralnego Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego zasiłku w kwocie 200 zł. na pokrycie kosztów urządzenia wystawy owoców i zjazdu pomologów w Kołomyi.

Uchwalono ustanowić na próbę nauczyciela wędrownego do rozpowszechnienia pomiędzy włościanami wiadomości z dziedziny rolnictwa i hodowli, a przedewszystkiem znajomości obchodzenia się z nawozami, oraz prawideł chowu bydła rogatego, sadownictwa i pszczelnictwa.

Przyjęto do wiadomości odezwę c. k. Namiestnictwa we Lwowie, podług której c. k. Ministerstwo rolnictwa przyrzekło udzielić na utrzymanie istniejącego przy Wydziale krajowym biura melioracyjnego po 1000 złr. rocznej subwencyi w latach 1881 do 1885.

Udzielono dyrekcyi szkoły ogrodniczo-sadowniczej w Tarnowie, odpis uchwały Sejmu krajowego z 22 października 1881 roku, którą Sejm wyznaczył na utrzymanie szkoły w latach 1882 do 1884 roczną subwencyę w kwocie 300 zł.

Przyznano technikowi p. Stanisławowi Tarnawskiemu stypendyum w kwocie 300 zł. na kształcenie się w piwowarstwie.

Z fundacyi wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie z r. 1877, przeznaczonej dla rzemieślników i przemysłowców, którzy zawodowo już w kraju wykształceni

---

6)

POCIECHA ARTYSTÓW

OBRAZEK Z NATURY

(Dokończenie.)

Korzystam z rozmowy gospodyni z artystą i proszę pannę młodą do polki.... Tańczy lekko i zgrabnie, więc też i ja popisuję się, jak umiem.

Jeszcze trochę — szepcze mi, gdy już chcę zakończyć. Więc okrążywszy znowu parę razy salę, sadzam ją na wolnem miejscu i zaczynam rozmowę.

— Pani jak widzę, lubi tańczyć?

— Bardzo, tylko jak z kim.

— I dzisiaj pani dosyć tańczy?...

— Jeszczeby też, żebym się na swojem weselu nie wytańczyła! Wszyscy muszą mię prosić, bo na to się ich zaprosiło i tyle się wykosztowało na wesele.

— Przepraszam — mówię dalej, połknawszy taki komplement — a który tu jest pan młody?

— Nie ma go tutaj....

— Może w tamtym pokoju?

— Nie, wyszedł odpocząć trochę, słabą ma głowę i trochę mu niedobrze....

— Jaka to szkoda....

— Eh, do kolacyi, to go matka jego niezawodnie obudzi....

— I pani to nie przykro?

— A czemuż miałoby mi być przykro. Lepiej że poszedł, niż żeby miał jaką awanturę wyprawić....

Spojrzałem na nią — rzeczywiście mówiła najspokojniej, jakby chodziło o osobę zupełnie jej obojętną.

— Pan się może dziwi, że ja tak mówię?

— Przyznam się pani, że trochę....

— Eh, widzi pan, bo taki to on sobie, strasznie niepozorny. Był u mojego ojca w warsztacie przez trzy lata, więc tato powiada: idź Maryniu za niego, bo widzę nikt ci się lepszy nie trafia — to i poszłam, ale żeby on był coś szczególnego, to nie powiem.... tak tam....

Arcy-ciekawą i dla mnie zupełnie oryginalną rozmowę o biednym mężu w dzień ślubu, przerwał jakiś zamaszysty kawaler, który ją zaprosił do tańca; wstałem więc i zacząłem się rozglądać, gdzie jest mój Dyzio, trochę niespokojny, jak on też daje sobie radę. Ale próżne są moje obawy; szanowny Klapa, czy z tytułu swej powierzchowności, czy też nominacyi na radcę honorowego, którą go Romek obdarzył, widzę tak jest adorowanym przez starszyznę weselną, że zasiadł z nimi do stołu i tak rozprawia o swojem biurze, o tem, ile ma pod komendą swojego pisarzy, o odpowiedzialności, jaka na nim ciąży, że panowie obywatele słuchają z natężoną uwagą i dziwią się, jak on może tyle razy na dzień z naczelnikiem rozmawiać. Hultaj, nie wiem skąd nauczył się blagi.

Uspokojony na tym punkcie, idę znowu do tańca i w pół godziny może zaglądam do Dyzia. Spostrzegł mię, a odciągnąwszy na bok, pyta dość prędko:

— Która u ciebie godzina?

— Jedenasta.

— Jak Boga kocham, powiedz Romkowi, że nie wytrzymam.

— Chcesz iść do domu?

— Nie, bawię się doskonale, tylko nie kazał mi nic pić do północy, a ja bez tego nie mam humoru....

— Wypij trochę, ja cię rozgrzeszam.... tylko umiarkowanie.

— Uważasz — mówi dalej — ja tu robię interes.

— O obrazy?

— Nie. swój własny. Widzisz tę brunetkę, która siedzi pod lustrem?

— Widzę. Tańczy jak kafar....

— Co tam taniec. Ona jest córką tego grubego blacharza, z którym się na dobre poprzyjaźniłem.... jedynaczka, ciepła, ma kamienicę....

— Szczęść ci Boże, tylko co będzie z burmistrzostwem w Kurozwękach?

— Ej, co tam! Niech jabym złapał tę kamieniczkę, to zaraz dla artystów dwa pokoje za darmo.... jak Boga kocham....

Jestem znowu w godzinę przy nim; Dyzio, już trochę rumiany, prowadzi ożywioną dyskusyę o przymiotach i skutkach różnych napojów....

— Każde wino, żeby ono było i hiszpańskie, to jest trucizna.... Czysta alembikówka to najzdrowsza; można wypić ile chcesz a nie zaszkodzi, gdy wino zaraz człowieka bierze w tył, jak Boga kocham....

— Prawda święta — dogaduje jeden z obywateli — kupowałem raz deski w lesie, i szlachcic zaprosił mię na wino; wypiliśmy może dwie butelki mosterdziej, ja wychodzę na dwór i niby nie jestem pijany a tak ci mię coś ciągnie, ciągnie w tył...

Dzięki poczciwej gościnności naszego gospodarstwa, bawiliśmy się doskonale. Warszawianie w ogóle mają ten dar prędkiego zaznajomienia się z towarzystwem i zastosowania się do jego tonu, więc też w parę godzin wszyscy byli na stopie jak najlepszej przyjaźni. Panienki przepadały za nami, a starzy widząc, że się ich traktuje na stopę kompletnej równości, ugaszczali serdecznie, czasami nawet zanadto.

Przy kolacyi dopiero zobaczyliśmy pana młodego: rzeczywiście jest to sobie bardzo niepozorna figurka, chłopak znacznie młodszy od swojej małżonki, nieśmiały, czy może jeszcze nie trzeźwy. Posadzono ich przy sobie na pierwszem miejscu, postawiono wspaniały tort z piramidą przed niemi, a z jednej i drugiej strony parę butelek wina dla starszyzny i lepszych gości — reszta raczyła się krajowym porterem i piwem, przepijając po każdej potrawie wódką.

Patrzę, mój Dyonizy ma z jednej strony mamę owej brunetki jedynaczki, z drugiej przedmiot swojego zachwytu, pulchną, przysiadłą pannę Paulinę, w jasno-seledynowej sukni. Obie panie najwyraźniej starają się honorować pana radcę, bo jedna i druga kładą mu bez końca potrawy z półmisków, a on pałaszuje, aż mu się uszy trzęsą i spogląda z tryumfem na nas, jakby chciał mówić: A co, kto wygrał?...

Mnie się dostała za sąsiadkę widocznie uboga, ale z ostrym języczkiem ciotka pana młodego. Naturalnie, przez grzeczność trzeba coś do niej mówić:

— Pani kontenta jest z ożenienia swego siostrzeńca?

— Nie bardzo, proszę pana — odpowiada z całą otwartością. — Ot, złapali chłopca i już. Siostra moja i ja mówiłyśmy: daj pokój Teofilu, co ci po takiej złośnicy, na ci żony!... Mieszkałam razem z siostrą i

wiedzę swą i naukę za granicą uzupełnić pragną, nadał Wydział krajowy pierwsze dwa stypendya po trzysta zł. Franciszkowi Wojciechowi Słomce, ślusarzowi ze Świątnik, i Feliksowi Ignacemu Schröderowi, stolarzowi ze Lwowa. Równocześnie udzielił Wydział krajowy z innego funduszu jednorazowy zasiłek w kwocie 300 zł. Stanisławowi Dzbańskiemu, ukończonemu politechnikowi, który odbywszy zawodową praktykę w ślusarstwie i kowalstwie, dla dalszego kształcenia się wyjechać ma za granicę.

Upoważniono dyrekcyę kraj. szkół rolniczych w Dublanach do przyjęcia do szkoły niższej siedmiu uczniów na koszt funduszu krajowego a jednego za przepisaną opłatą. Upoważniono też samą dyrekcyę do przyjęcia do szkoły niższej jednego ucznia za opłatą roczną w kwocie 120 zł. W skutek zmiany planu nauk niższej szkoły rolniczej w Dublanach zwolniono p. dr. Karola Benoniego, profesora c. k. wyższej szkoły realnej we Lwowie, z obowiązków docenta geografii przy szkole rolniczej. Przyjęto rezygnacyę dr. Ernesta Tilla, adwokata krajowego, z posady docenta nauk prawnych w tejże szkole. Przyjąwszy do wiadomości oświadczenie ks. kanonika Antoniego Lewandowskiego, że p. Waleryan Czajkowski zamierza ofiarować kwotę 500 zł. na sprawienie ołtarza do kaplicy w Dublanach, postanowiono zawiązać rokowania z p. Leonardem Marconim, profesorem c. k. szkoły politechnicznej, o ołtarz z alabastru brzozdowieckiego. Wydano dla administracyi folwarku Dublańskiego instrukcyę określającą, w jaki sposób mają być prowadzone spisy inwentarza. Mianowano p. Tomasza Rylskiego, profesora kraj. wyż. szkoły roln. w Dublanach, przełożonym Dublańskiego obszaru dworskiego. Przeznaczono kwotę 500 zł. na rozpoczęcie eksploatacyi torfu na torfowiskach folwarku Dublańskiego w roku 1882

Powołano nauczyciela Antoniego Bartę na nauczyciela kursu melioracyjnego w Dublanach z płacą roczną w kwocie 500 zł. w miejsce p. Pawła Żarzyckiego, który z posady swej zrezygnował.

Przesłano c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie uchwałę Sejmu krajowego z 10 października 1881 w sprawie zaciągnienia pożyczki na majętność Czernichowską z prośbą, ażeby c. k. Prezydyum wyjednało Najwyższą sankcyę dla tej uchwały. Wezwano kuratoryę tejże szkoły do objawienia opinii swej o zmianach w projekcie statutu organizacyjnego szkoły, jakich zażądało c. k. ministerstwo rolnictwa. Ogłoszono konkurs w celu obsadzenia posad pięciu nauczycieli zwyczajnych w tejże szkole, z których jeden ma być zarazem dyrektorem.

W skutek wniesionej rezygnacyi Wydział krajowy uwolnił profesora szkoły politechnicznej we Lwowie p. Józefa Jaegermanna z posady docenta inżynieryi leśnej w lwowskiej krajowej szkole leśnej i równocześnie wezwał kuratoryę tej szkoły do powołania nowego docenta w myśl etatu organizacyjnego.

Wydział krajowy przyjął do wiadomości odezwę c. k. generalnej komendy we Lwowie, według której c. k. ministerstwo wojny zarządziło czasowe zamknięcie lwowskiej wojskowej szkoły kucia z końcem zimowego kursu r. 1881.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie delegatów Rady górniczej o stanie subwencyonowanego szybu p. Winnickiego w Berehach i przyznano dalszą subwencyę na pogłębienie go otworem świdrowym.

Przyjęto do wiadomości odezwę c. k. ministerstwa rolnictwa, zawierającą rozporządzenie o wydzierżawieniu prawa kopania nafty i wosku ziemnego w dobrach kameralnych i funduszu religijnego.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie o czynnościach krajowej Rady górniczej po koniec lipca r. b.

Przyjęto do wiadomości odpowiedź w. c. k. ministerstwa oświecenia w sprawie uzupełnienia instytutu techniczno-przemysłowego w Krakowie urządzeniem fakultetu hutniczo-górniczego lub założeniem tamże średniej szkoły górniczej. Odpowiedź cesarsko-królewskiego ministerstwa brzmi odmownie.

Nadano drugie stypendyum przeznaczone dla chemika studyującego specyalnie wyroby naftowe p. Karolowi Krzyżanowskiemu, asystentowi chemii przy uniwersytecie w Krakowie, i udzielono p. dr. Dunikowskiemu 300 zł. na podróż naukową do Monachium.

Udzielono dalszej subwencyi spółce włościańskiej w Suchodole, celem poszukiwania tamże nafty, i w miarę postępu robót wypłacono subwencyę przyznane pp. dr. Fedorowiczowi na szyb w Łosiu, p. J. Chylinskiemu na odwodnienie i pogłębienie otworu świdrowego w Schodnicy i p. Winnickiemu na szyb w Berehach.

Zażądano od producentów nafty, aby chemikom, zajmującym się z polecenia Wydziału kraj. wyrobami naftowemi, dostarczyli okazów wszystkich gatunków ropy w kraju, celem poddania jej analizie.

Wskutek przedstawienia wydziału pow. w Horodence Wydział krajowy odniósł się do Prezydyum c. k. kraj. Dyrekcyi Skarbu z prośbą o wyjednanie u władzy właściwej, aby plantatorowie tytoniu nie byli zmuszeni odstawiać całego zapasu zeszłorocznych mrozem zniszczonych liści do magazynów, gdyż w takim razie nie mogliby zebrać reszty ziemniaków z pola. C. k. kraj. Dyrekcya Skarbu zawiadomiła Wydział kraj., że c. k. jeneralna dyrekcya zarządu monopolu tytoniowego przychyliła się do tej prośby.

Niezałatwione w Sejmie na sesyi ostatniej petycye gmin Wierzbiąż, Podhorce, Iwanowce, Tłumaczyk, Szeparowce, Sadzawka oraz petycyę pana Awita Wilkoszewskiego wniesioną imieniem wszystkich gmin podkarpackich o wyjednanie wolnego poboru surowicy przesłał Wydział krajowy Prezydyum c. k. Namiestnictwa z prośbą o wyjednanie w drodze właściwej poboru surowicy dla proszących o to gmin i obszarów dworskich. W odezwie swojej podniósł Wydział krajowy, że za uwzględnieniem tej prośby przemawiają ważne względy ekonomiczne, mianowicie ten, że, jak to sam rząd uznał, z powodu zamknięcia granicy rossyjskiej i rumuńskiej dla bydła starać się trzeba wszelkiemi możliwemi sposobami o podniesienie chowu bydła w kraju naszym i to nietylko dla uzupełnienia ubytku, lecz także dla zapewnienia aprowizacyi miasta Wiednia. Udzielanie surowicy hodowcom byłoby niewątpliwie jednym z najskuteczniejszych środków do osiągnięcia tego celu. Środek ten nadto zaleca się jeszcze i z tego powodu, że nie wymaga ze strony państwa żadnych ofiar, gdyż nieużyta surowica marnieje — a więc nie przynosi żadnego dochodu skarbowi państwa.

SPRAWY MONARCHII

— W Izbie wyższej Rady państwa minister oświaty wniósł projekt zmiany niektórych przepisów ustawy państwowej o szkołach ludowych, który natychmiast odesłano do komisyi szkolnej. Następnie przyjęto konwencyę handlową z Francyą, uchwalono wybudowanie gmachu dla czeskiego seminaryum nauczycielskiego żeńskiego i akademii sztuk w Pradze i zatwierdzono pożyczkę na wybudowanie w Tryeście domów składowych. Przedłożony projekt zmiany ustawy szkolnej przyznaje po sześcioletniem obowiązkowem uczęszczaniu do szkoły pewne ulgi dla zasługujących na uwzględnienie, zezwalając na to, żeby na prośbę rodziców lub opiekunów ograniczano naukę do jednej części roku, lub zaprowadzano naukę przez pół roku, albo wreszcie tylko w niektórych dniach tygodnia.

— W Izbie deputowanych hr. Taaffe przedłożył projekt ustawy o regulacyi Dunaju w Austryi Dolnej, poczem odbyło się pierwsze czytanie przedłożeń i wniosków, stojących na porządku dziennym. Następnie komisya prawnicza zdawała sprawę o projekcie ustawy, obejmującej przepisy karne przeciw udaremnianiu środków egzekucyjnych. Dep. Jacques oświadcza się przeciw projektowi, uważając go za niedostateczny, i wnosi ponowne odesłanie do komisyi; deputowany Grünwald, odpierając zarzuty poprzedniego mówcy, zaleca przyjęcie przedłożeń; dep. Weeber uważa przedłożenie za nieodpowiedne do zapełniania braków zachodzących w dzisiejszej ustawie i popiera wniosek deputowanego Jacques'a. Komisarz rządowy, radca sekcyjny Kral, odpiera zarzuty poprzednich mowców, szczególnie zaś twierdzenie, jakoby przedłożenie nie dało się pogodzić z istniejącą ustawą karną. Owszem rzecz ma się przeciwnie. Za pomocą wniesionego projektu można będzie osiągnąć cel zamierzony, a ogólnie za niezbędny uznany. Dep. Kowalski mniema, że przepisy karne projektu są za surowe i wnosi, aby projekt odesłać napowrót do komisyi dla gruntowego zbadania. Dep. Jacques odpowiadał na wywody komisarza rządowego.

— Wiernokonstytucyjni właściciele większych posiadłości w Czechach wydali już odezwę do wyborców. Zrywa ona stanowczo z polityką kompromisu, na podstawie którego odbyły się ostatnie wybory do Rady państwa. Kompromis, mówi odezwa, zawartym został dla zawarowania wspólnych praw większej własności i to przez wszystkich posłów z większej własności. Cel ten jednak dopiętym nie został, gdyż feudalni posłowi postawili znany wniosek Zeithammera, który zmierza do zmiany ustawy wyborczej na korzyść stronnictwa feudalnego. Odezwa oświadcza, iż patryotycznym obowiązkiem jest stawiać czoło takiemu tłómaczeniu i wykonywaniu konstytucyi, które, trzymając się litery, ducha zabija, oraz bronić w Austryi wypróbowanej tradycyi i wypróbowanych zasad rządzenia. Jako kandydata postawiono hr. Oswalda Thuna młodszego.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Niemcy i Francya.)

Norddeutsche Altg. Ztg. podaje w najświeższym numerze z d. 22 stycznia następujący artykuł:

„Piszą nam z Paryża: *Voltaire* z dnia 20 b. m. występuje w roli rzecznika Alzacyi i Lotaryngii i ubolewa nad klęską i cierpieniami, na jakie mieszkańcy tej prowincyi skazani zostali od chwili przyłączenia ich do ojczystego organizmu Niemiec. Równocześnie wyraża *Voltaire* radość, że pomimo upojenia zwycięztwem i próżności narodowej, znajdują się jednak dotychczas po drugiej stronie Renu ludzie, którzy uznają, że traktat pokojowy frankfurcki stał się kulą u nóg ich ojczyzny, i że Niemcy przez zamach z r. 1871 straciły polityczną wolność i dobrobyt ekonomiczny. Opowiada dalej *Voltaire*, że p. Faperneux, redaktor *Independent de la Charente Inférieure* miał niedawno odczyt o Niemczech i przy tej sposobności dla scharakteryzowania obecnej sytuacyi odczytał list jednego z deputowanych parlamentu niemieckiego, który brzmi dosłownie jak następuje: „Sprawiedliwość podnosi narody, powiedział jeden z największych francuskich myślicieli. Jest tò słowo wiekuistej prawdy, o której my Niemcy prawie zapomnieliśmy. Tak jest, sprawiedliwość podnosi narody, niesprawiedliwość poniża je. A ponieważ zapomnieliśmy o tej odwiecznej i zasadniczej prawdzie, dlatego od lat dziesięciu wleczemy się po torach militaryzmu i autokratyzmu. Nie możemy kroczyć z postępem swobodnie, bo upadamy obarczeni żelaznym pancerzem, karabinem i szablą, które rząd włożył na barki nasze, bo za stopami naszemi wleczemy kulę Alzacyi i Lotaryngii, którą ambitni a nierozważni przykuli do nóg naszych.

„*Voltaire* dodaje do powyższego ustępu te słowa: „List ten podpisany literą S., ale dla nikogo, kto zna niemiecki świat parlamentarny, nie będzie tajemnicą, że jest to nawisko p. Sonnemanna, znakomitego deputowanego miasta Frankfurtu i najwybitniejszego przywódcy demokracyi niemieckiej. Gdyby wielkie jego myśli znalazły w Niemczech powszechniejsze uznanie, jakżeby to uprościło kwestyę powszechnego rozbrojenia i pokoju europejskiego."

Norddeutsche Allg. Ztg. po przytoczeniu listu i uwagi *Voltaira* kończy następnemi słowy: „Stronnictwo ludowe, demokratyczne w Niemczech nie uznaje dotąd stronnictwa nazwanego francuskiem, przykre jednak robi wrażenie, że stronnictwo to czy z intencyami anti-niemieckiemi czy bez nich, stwarza politykę przychylną Francyi. Zarody sympatyi pomiędzy stronnictwem demokratycznem a Francyą łatwo było odgadnąć jeszcze za Napoleona III w całej sieci przyjaciół Francyi, którzy wówczas systematycznie rozciągali pracę swoją na Niemcy całe. Pomimo sprzeczności ich stanowisk socyalnych cechą wspólną tych panów było, że przyznawali się zawsze do każdego stronnictwa,

---

chłopak miał wszystko jak w raju. Ale oni zaczęli intrygować, a ludzi namawiać, tak postawili na swojem.... Niech ma co chciał....

— Eh, mnie się zdaje — rzeknę, aby coś powiedzieć — że to jakaś porządna familia, a panna młoda wydaje mi się dobrą osobą....

— Proszę pana, żeby ona była dobrą, toby już dawno poszła za mąż. Niechno pan spojrzy, miałaby to taki nos spiczasty.... A mamunia kochana, jakie to ziółko! -- ciągnie dalej. — Wydaje się taka słodziutka, taka grzeczna, a proszę pana jest pierwsza arystokratka.

— W czem?

— Jej ojciec miał traktyernię na Podwalu, to jej się zdaje, że tu nie ma drugiej nad nią, bo się trochę między gośćmi otarła.... Nie chciała i nie chciała, żebym ja była na weselu, bo powiada, nie ma się w co ubrać, to wstyd zrobi przed ludźmi....

— I jakże? dała się przekonać?

— Gdzie tam. Ale ja sama na złość im przyszłam, i cóż mi zrobią!

— Przyznam się pani, ża nie pojmuję, dlaczego pani tak gwałtem się upierała.

— Jakto? Ja nie miałabym być na weselu naszego Teosia! A to dobre, cóżby ludzie powiedzieli.... Niktby mi potem dobrego słowa nie dał!

No, myślę sobie, szczególniejsza ambicya i filozofia u tej pani, a że kończyła się już kolacya i zabierano się do oczepin panny młodej, musiałem zakończyć tyle ciekawą i interesującą z ciotką pana młodego rozmowę.

Przy oczepinach tych zaszła jedna nieprzewidziana okoliczność, która artystom moim zakwasiła dotychczasowy dobry humor. Nie wiedzieli o tem, że na tego rodzaju weselach, goście mają obowiązek odwdzięczyć się gospodarstwu za zaprosiny, składając pewne datki pannie młodej na czepek. Widzę, przynoszą tacą i butelkę z winem, starszyzna rozpoczyna zdrowie państwa młodych, i każdy wychyliwszy je do dna, rzuca w miarę możności jakąś kwotę na tacę. Muzyka w przeraźliwy sposób ciągle grzmi *chmiela*, druchny i drużbowie stół otaczają, wtorując głosem muzyce, a mnóstwo ciekawych głów jedna nad drugą przechyla się, aby skontrolować, co też kto dał.

Dyonizy, czy z tytułu nadanego mu radcostwa, czy też że wiedział dobrze o takim zwyczaju, wspaniałomyślnie rzuca trzyrublowy papierek, ale moi artyści, widzę, dają nura pomiędzy gości, co wywołuje bardzo nieprzychylne uwagi ze strony miejscowej kawaleryi....

— Ho, ho, do jedzenia i picia to byli, ale od czepka uciekają....

— Co chcesz — odpowiada drugi tuż za mojemi plecami -- wszystkie scyzoryki tak robią. Na oko każdy fanfaron aż się ćmi, a w kieszeni płótno...

Źle, myślę sobie, i wyszukawszy ostatniego rubla, z wielkim bolem serca składam go z miną nieboszczyka Habdanka, powtarzając w duchu: papierek do papierka....

Zdrowia idą dalej, moja pani ciotka widzę odwiązuje róg chusteczki i także coś rzuca, więc ja do Dyonizego.

— Bój się Boga Dyonizy, ratuj naszych. Ja już nic nie mam, a Romek i Topolnicki bez grosza....

— A widzicie, jak to przyszła koza do woza.... — odpowiada z tryumfem mój Klapa, odprowadzając mię do kąta i wręczając trzy rublowe papierki. -- Daj im i powiedz niech pamiętają, że ten Dyonizy Klapa, ten, ten, którego to oni mają za bajbardzo, uratował ich honor....

Rzeczywiście uratował, bo żarty i drwiny naszych współbiesiadników zaczęły przybierać coraz ostrzejszy i uszczypliwszy charakter.

Już dobry był dzień na dworze, kiedy wracaliśmy do domu. Dyonizy w zapale uprzejmości swej dla panny Pauliny postanowił, żebyśmy całą rodzinę pana blacharza odprowadzili do mieszkania. Romcio pod wrażeniem ostatniej usługi przyjaciela, podał rękę pani, Dyzio z pewną gracyą wysunął się naprzód z panną, a mnie dostała się nieletnia panna Agata, która poprostu drzemała przez całą drogę na moim ręku.

Idziemy tedy i jakoś w tę samą stronę, gdzie i nam wypada, ku Staremu miastu. Przed numerem czternastym zatrzymuje się pierwsza para, i pokazuje się, że państwo blacharzowie mieszkają w tej samej kamienicy, a co dziwniejsza jest ona ich własnością. Teraz dopiero zaczynają się wzajemne przypomnienia, bo choć panowie nasi są tylko sublokatorami pana archiwisty, jednak panie z widzenia znają Dyonizego i Romka, który bardzo często kupuje olej do lampy w składzie pana Kamfinowicza na froncie....

Następują bardzo serdeczne pożegnania i zapraszania: „A może też panowie będą kiedy łaskawi, a jakto być może — mówi panna, żeby mieszkańcy jednej kamienicy musieli się poznawać na drugiej ulicy!"

— Góra z górą się nie zejdzie — kończy pan Kamfinowicz gniotąc mi rękę — a człowiek z człowiekiem mosterdzieju zawsze... Bardzo nam będzie miło!...

Dyzio mimo zakazu, cmoknął z uczuciem rękę pani, która wciąż tytułowała go panem radcą dobrodziejem i w szczególniejszy sposób zapraszała, kiedy łaska.

— No a co? zapytuje kiedyśmy się znaleźli u siebie — nie zrobiłem furore? Wam się zdaje, że Dyzio jest sobie tak, a ja wam powiadam, że Dyzio w tej kamienicy będzie jeszcze gospodarował....

I nie omylił się w swej przepowiedni. Panna Paulina w rok potem oddała mu swoją rękę i dziś jest on sobie bardzo statecznym obywatelem miasta Warszawy, spadłym z etatu adjunktem archiwalnym rządu gubernialnego — członkiem wielu towarzystw dobroczynnych i ojcem trzech Klap takuteńkich, jak on był za młodu....

A co się z naszymi sławnymi artystami stało? Dwóch już zalega gdzieś za granicą obce cmentarze, jeden wziął się do restaurowania starych obrazów i podobno najlepiej wyszedł, a najmłodszy Romek, zawsze wesoły i figlarz, rysuje takie same karykatury do różnych pism humorystycznych jak przy rozkwicie swej sławy — dalej nie postąpił ani kroku naprzód!....

Muszę tu jeszcze dodać, że do dziś dnia nie wiem u kogo i na czyjem podówczas byliśmy weselu, a jak się pokazało, nie na tem, na które zaprosił nas pan rządca. Nazajutrz przy obiedzie wyjaśniła się rzecz cała, że w tym samym domu tego dnia były dwa naraz wesela: jedno u ślusarza, na którym był pan rządca i gdzie nas wciąż oczekiwał, a drugie niewiadomo czyje, bo lokal, w którym się odbyło, jako stojący pustką, był tylko na jeden dzień wynajęty....

Albert Wilczyński.

którego programem jest nieubłagana nienawiść do istniejącego rządu niemieckiego i jedności niemieckiej."

KRONIKA

= **Bal u dworu,** który się odbył pozawczoraj, zgromadził około 600 zaproszonych gości, a mianowicie najwyższych dostojników wojskowych i cywilnych, członków dyplomacyi i reprezentantów szlachty. Cały kwiat towarzystwa stołecznego był reprezentowany na tym festynie, który rozpoczął się o godzinie 8. Około godziny 9 Najjaśniejsi Państwo, poprzedzeni przez obu Wielkich Mistrzów ceremonii, hr. Hunyadego i księcia Hohenlohego. weszli do sal pysznie ustrojonych w kwiaty i krzewy egzotyczne, a oświetlonych ośmiu tysiącami świec woskowych. Najjaśniejsza Pani miała suknię perłowego koloru, czarną aksamitną, brylantowemi gwiazdami osypaną wstęgę na szyi, kollanę brylantową i takiż dyadem na głowie. Zaraz po przybyciu Najj. Państwa rozpoczęły się tańce, których program obejmował walc, polkę, kadryl, znowuż walc, polkę, drugi kadryl, kotyljon, trzeci walc i trzeci kadryl. Po kotylionie około 11 godziny podano kolacyę na 65 stołach. Najj. Pani zasiadła do herbaty w t. z. komnacie zwierciadlanej, w której ustawiono pięć stołów na 50 osób, arcyksiążęta i arcyksiężniczki w mozaikowej komnacie (*pietra-dura*), inni obecni zasiedli gronami w dalszych komnatach, rycerskiej, trabantów, szczepańskiej, pierwszej antykamerze itp. Najj. Pan, który zasiadł do herbaty w komnacie zwierciadlanej, zaprosił do swego stołu ambasadorów, księcia Schwarzenberga i ministra hr. Kalnoky. Jeszcze przed rozpoczęciem balu Najj. Państwo odbywali *cercle*. Po herbacie Cesarstwo wrócili znowu do sali i zabawili do północy. Z toalet damskich uderzała szczególniej wykwintnym smakiem i bogactwem toaleta księżnej Kumberlandzkiej, suknia z białego atłasu i tiulu, *tablier* z białego aksamitu osypany malowanemi girlandami z róż i narcyzów, a wśród kwiatów pyszny haft z iryzujących perełek stalowych; rucho sukni ustrojone bogato różami i koronkami. Księżna Paulina Metternichowa miała białą robę brokatową, całą w ornamentyce haftowanej perłami, ustrojoną złotemi koronkami i rąbkiem ciemnego futra. Hrabina Wodzicka ubrana była w suknię z perłowego adamaszku z takimże tiulem, ozdobioną staremi koronkami *point d'A lençons.* Bardzo wziętym okazał się kolor *eau de Nil;* suknie tego koloru miały między innemi hrabianki Trauttmannsdorff i hrabianka Festetics. Jako oryginalną nowość zauważano toaletę hrabiny Lützow, suknia z czarnego tiulu z girlandami wielkiego czerwonego maku.

— **P. Marszałek krajowy** dr Mikołaj Zyblikiewicz wyjechał wczoraj wieczór do Krakowa.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi wnioski komisyi budżetowej względem poboru dodatku gminnego do podatków bezpośrednich w r. 1882.

— **Premia tow. sztuk pięknych.** Dyrekcya towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie podaje do wiadomości członków, iż premia za rok 1881 *Łodzie rybackie* podług Hogueta, jest już w drodze i najdalej z początkiem lutego będzie rozesłaną.

— **Koło literackie.** Najbliższe posiedzenie Koła literackiego odbędzie się w piątek, o godz. siódmej wieczorem. w sali kasyna miejskiego. Panowie Amborski i Wilczyński mówić będą o wydawnictwach ludowych i sposobie ich rozpowszechniania, pan Jarecki odegra wiersz Adama Mickiewicza *Słowiczku mój*, według melodyi zapamiętanej przez p. Alojzego Niewiarowicza, ułożony na fortepian przez Antoniego Ostrowskiego.

— **Królewna angielska** Ludwika, małżonka markiza of Lorne, gubernatora Kanady, ogłosi wkrótce w czasopiśmie *Good Words* szereg illustracyj przez siebie wykonanych, a przedstawiających widoki Kwebeku i okolicy tego miasta. Jak wiadomo, najmłodsza siostra markizy of Lorne, królewna Beatrice, wydała niedawno zbiorek swoich aforyzmów i poezyj z własnemi rysunkami winietowemi p. t. *Birthday-Book* t. j. „książka urodzin"; najstarsza zaś królewna angielska, małżonka niemieckiego następcy tronu, jest utalentowaną malarką. Sama królowa Wiktorya, jak również powszechnie wiadomo, zezwoliła niedawno na publikowanie swoich pamiętników, obejmujących czas od wstąpienia jej na tron aż do śmierci księcia Alberta, jej małżonka.

— **W kołach finansowych** w Moskwie narobiła popłochu upadłość kantoru bankowego niejakiego Blocha, który sam znikł bez wieści. Mnóstwo drobnych kapitalistów straciło w tej upadłości 700.000 rubli. W kasie szalbierczego kantoru znaleziono wszystkiego 208 rubli.

— **Przed sądem** w Pradze rozpoczął się w poniedziałek proces 31 oskarżonych o knowanie socyalistyczne, po największej części młodych rzemieślników.

— **Spekulacya na czasie.** Niejaki mr. Brinlay w Londynie podał o koncesyę na założenie biura ubezpieczeń dla tych, którzy chodzą do teatru. Brinlay pobierać chce małą dopłatę do każdego biletu teatralnego, a za to zapewnia wdowom i sierotom ofiar teatralnych znaczne premie.

— **O tajemniczym wypadku** opowiadają dzienniki belgijskie. Zarówno w Brukseli, jak i w Antwerpii już na 10 dni przed 19 bm. przedmiotem powszechnego zajęcia było niewytłómaczone zniknięcie pewnego młodego adwokata antwerpskiego, nazwiskiem Bernays, który dnia 7 b. m. pojechał był z Antwerpii do Brukseli i nic już odtąd nie słyszano o nim. Dopiero dnia 19 b. m. władza sądowa otrzymała z Bazylei list, pisany po angielsku, z podpisem „Vanghan, właściciel okrętu z Ameryki", w którym piszący oskarża się sam, że przypadkiem zastrzelił Bernays'a, kiedy niedawno w mieszkaniu, które wynajęli razem przy ulicy de la Loi w Brukseli, próbowali rewolwery. Urzędnicy sądowi udali się bezwłocznie do wskazanego wyraźnie domu, który, jak się okazało, był zamknięty i niezamieszkany wcale. Wyłamano drzwi i rzeczywiście znaleziono zwłoki nieszczęśliwego Bernays'a w fotelu, w jedynym pokoju. który w całym domu mógł służyć za mieszkanie. Vanghana nikt nie zna w Brukseli; zdaje się, że był on klientem zastrzelonego.

— **Podmorski tunel,** który połączyć ma suchą drogą Messynę na wyspie Sycylii z półwyspem włoskim, żywo zajmuje ciągle umysły we Włoszech, a zwłaszcza tamtejsze koła techniczne i finansowe. Jeden z dzienników rzymskich zapewnia nawet, że projekt tego tunelu w najbliższym już czasie będzie urzeczywistniony. Kilka wielkich banków włoskich, według dziennika tego, zniosło się już w tej mierze z ministrem robót publicznych. Linia kolejowa, która prowadzona będzie tunelem podmorskim, ma wychodzić od drogi żelaznej Eboli-Reggio, a w Messynie połączy się z koleją Messina-Patti. Tunel według przedłożonego ministrowi projektu będzie miał 4 kilometry długości. Skały, stanowiące dno cieśniny Messyńskiej, są bardzo twarde, co utrudni niemało budowę tunelu.

— **Ofiarą skrytobójstwa** padł w tych dniach lekarz gminny w miejscowości Alessandrini, w południowym Tyrolu. Zastrzelił go jeden z jego pacyentów, niejaki Bernardo Bernardinelli, kiedy sam na sam znajdowali się w mieszkaniu tego ostatniego. Morderca, widząc, że zbrodnia jego została odkryta, usiłował rzucić się do rzeki, lecz przytrzymano go i oddano sądowi.

— **O słoniach** pisze uczony podróżnik Jacolliot: Kto miał sposobność obserwować słonia dokładnie, musiał wkrótce przyjść do przeświadczenia, że głosy, jakie to zwierzę wydaje, nie zawsze są jednakowe. Słoń posiada rzeczywiście dar oddawania całego szeregu wyrazów, składającego z się najrozmaitszych modulacyj głosowych, w liczbie około stu, które podobnie jak słowa u ludzi, zawsze oznaczają pewne rzeczy i zawsze też tylko do tych samych rzeczy się odnoszą. Nadto posiada słoń także kilka głosów wykrzyknikowych, wyrażających radość, żałość lub przestrach. Hodowcy słoniów, nazywani kornakami lub *mahout*, doskonale znają tę, iż się tak wyrażę „mowę" tych zwierząt i dzielą rozmaite modulacye ich głosów na trzy kategorye: pierwsza, złożona z piętnastu mniej więcej tonów, które słoń wydaje z krtani, oddaje zazwyczaj wrażenia radości lub smutku zwierzęcia; druga, tonów wydawanych nie gardłem, ale trąbą, w liczbie około 30, oddających uczucia gniewu lub zaniepokojenia; a wreszcie trzecia kategorya, składa się z największej stosunkowo liczby modulacyj głosowych, które są mieszaniną brzmień, wydawanych z krtani, paszczy i trąby. Dotychczas kornakowie znają sześćdziesiąt odmian tych brzmień, a każdej z osobna używa słoń zawsze i wyłącznie tylko do oznaczenia jakiegoś przedmiotu, począwszy od swojego pana, a skończywszy na wodzie, pokarmie i innych jego codziennych potrzebach. Słyszałem często kornaków prowadzących długie rozmowy ze swoimi słoniami i przekonałem się na własne uszy, ile słoń wydaje brzmień najrozmaitszych, krótkich i długich, przygłuszonych i czystych. Każdy też z Indów natychmiast powie, co słoń chce tem lub owem brzmieniem wyrazić: czy głodny lub czy może nie cierpi od skwaru słońca itp. Bezwarunkowo mogę zapewnić czytelników, że ilekroć słoń okazywać zaczął np. niepokój i wydawał raz, drugi i trzeci to samo brzmienie, a kornak rzekł do mnie: „On chce chleba lub trzciny cukrowej, lub owoców", zawsze zwierzę uspokajało się i stawało się milczącem, jak tylko dałem mu to, o czem mówił kornak. Pewnego razu w miejscowości Kattogram znajdowałem się w domu sędziego i zaproszony zostałem na obiad. Kiedyśmy zasiedli do stołu, gospodyni domu zawołała na słonia, który zaglądał przez okno do pokoju, żebrząc o kawałek cukru: „Sprowadźno mi zaraz Erneścia!" Zwierzę w odpowiedź na to wezwanie wydało jakiś dziwny, niezrozumiały dla mnie głos, lecz pani domu upewniła je słowami: „Idź, idź, znajdziesz go u pana poborcy." Słoń też natychmiast pobiegł stępo i w niespełna dziesięć minut później przyniósł na swoim grzbiecie chłopczyka, którego ostrożnie zesadził z siebie trąbą i postawił koło matki. Ten sam słoń codziennie dzwonił na obiad, godzinami całemi pompował wodę dla kuchni i wyprowadzał dziatwę domową na przechadzkę, a nie pozwolił nigdy, żeby który z malców oddalił się zanadto od niego.

Spostrzeżenia geologiczne przy górnictwie naftowem.

(Dokończenie.)

Wydział krajowy powinien sporządzić formularze dzienników szybowych i wiertniczych, rozesłać je o ile możności w największej ilości egzemplarzy po całym kraju, i w ten sposób zebrałby się po pewnym przeciągu czasu systematycznie uporządkowany szereg dat geologicznych, mogący posłużyć geologom krajowym do rozjaśnienia wielu pytań dotąd nierozwiązanych, i ugruntowania wielu hipotez dotychczas tylko bardzo prawdopodobnych. Formularz taki dziennika szybowego lub wiertniczego powinien zawierać oprócz bieżącej głębokości studni lub otworu świdrowego, wymiar każdodziennej roboty, rodzaj przebitego pokładu, w danym razie kierunek warstwy, bezwzględną ilość i ciężar gatunkowy wydobytej nafty, zapiski o występywaniu towarzyszącej zazwyczaj wody i gazów, uwagi nad wszelkiemi uszkodzeniami w szybie lub przy przyrządach wiertniczych, wreszcie wszelkie inne uwagi i obserwacye poczynione podczas dziennej roboty. Do wypełnienia tych sześciu lub siedmiu rubryk kilku słowami lub nawet kilku literami potrzeba zaledwie parę minut, a materyał taki zebrany w ciągu roku dla kilkudziesięciu lub kilkuset szybów najznaczniejszych kopalni naftowych w Galicyi byłby nieocenionym skarbem do uzupełnienia powierzchnich badań geologicznych.

Nie ulega wątpliwości, że z tych trzystu lub czterystu przedsiębiorstw naftowych, istniejących obecnie w Galicyi, może trzydzieści lub czterdzieści zaledwie będzie w stanie wypełniać regularnie te formularze, gdyż reszta kopalń nie posiada ani odpowiedniego personalu, ani nawet przy nieregularnem prowadzeniu robót kopalnianych przy najlepszych chęciach nie potrafiłaby odpowiedzieć na zadane pytania, lecz nawet i w tym razie, jeżeli tylko tych trzydzieści lub czterdzieści przedsiębiorstw reprezentować będzie najważniejsze centra górnictwa naftowego galicyjskiego, rezultat osiągnięty przez podobnie urządzone obserwacye geologiczne nic na swej wysokiej wartości naukowej nie straci.

Systematyczność spostrzeżeń byłaby w ten sposób zapewnioną, pozostaje tylko jeszcze uczynić je umiejętnemi, to jest dokładnemi i prawdziwemi. Tu już wszystko zależy od stopnia intelligencyi i wiedzy fachowej tego kierownika kopalni, który ma prowadzić owe zapiski. W ostatnich czasach daje się w rodzaju personalu zatrudnionego przy kopalniach naftowych dostrzedz pewna, jakkolwiek słaba jeszcze odmiana ku dobremu. Tak zwani inżynierowi naftowi dawnej daty znikają powoli z horyzontu a ich miejsce zajmują ludzie młodzi, zdolniejsi, fachowo wykształceni, którzy nietylko są w stanie ocenić wartość takich spostrzeżeń geologicznych dla nauki i praktycznego górnictwa, lecz nawet sami tu i owdzie na polu praktycznej geologii z mniejszym lub większym skutkiem pracować zaczynają.

Takim kierownikom kopalń i inżynierom górniczym powinni przyjść w pomoc specyaliści, zapoznając ich z tym zasobem wiadomości, jaki już osiągnięty został na polu geologii naftowej, powinni im w formie jak najprzystępniejszej podać zreasumowane rezultaty dotychczasowych badań geologicznych pasu naftodajnego Karpat galicyjskich, aby im wykazać, co wie i czego nie wie geologja naftowa.

Potrzeba treściwego a zarazem wyczerpującego podręcznika geologii karpackiej, jakiego dotąd w polskim języku nie mamy, czuć się daje dotkliwie w kołach wszystkich zajmujących się górnictwem lub przemysłem naftowym. Obszerne monografie pojedyńczych okręgów naftowych są zanadto specyalne dla nie geologów z zawodu, a zresztą terminologia naukowa w nich używana jest już niezrozumiałą dla niefachowych, nieznających zazwyczaj pierwszych prawideł budowy skorupy ziemskiej. I w tym wypadku Wydziałowi krajowemu należałoby wystąpić z inicyatywą. Podobnie jak w zeszłym roku rozpisany został na wniosek krajowej rady górniczej konkurs na najlepsze dzieło, traktujące o wyrobie nafty i produktów ubocznych z galicyjskiego oleju skalnego i wyznaczone zostały nagrody w kwocie 800, 400 i 200 złr., tak samo wyświadczyłby Wydział krajowy górnictwu naftowemu niezmierną usługę stworzeniem mu popularnie, lecz zarazem na podstawie najnowszych badań ściśle naukowo napisanego podręcznika geologii karpackiej, w którymby każdy praktyczny górnik znalazł podstawę do samodzielnych studyów i spostrzeżeń, każdy przemysłowiec wskazówki przy zakładaniu nowych przedsiębiorstw, a każdy właściciel już istniejącej kopalni materyał porównawczy do ocenienia wartości takowej.

Podręcznik taki musiałby składać się z części mineralogicznej, petrograficznej i tektonicznej. Część pierwsza zawierałaby opis minerałów przychodzących w Karpatach bądź samodzielnie, bądź jako składniki skał pod względem fizykalnym i chemicznym, część druga dałaby obraz jak najdokładniejszy wszelkich odmian pokładów skalnych napotykanych w Karpatach, więc wszelkiego rodzaju piaskowców, łupków, margli i t. p. wraz z podaniem sposobu ich badania; trzecia część wreszcie miałaby na celu przedstawić budowę Karpat w całości, sposób występowania oleju i wosku ziemnego w warstwach kredodowych i trzeciorzędnych i przedstawić wszystkie rodzaje napotykanych w Karpatach form geotektonicznych, jak siodeł, żłobów, uskoków i t. p.

Nie wykrycie nowych faktów, ale wyczerpujące przedstawienie zjawisk w obrębie Karpat już obserwowanych, byłoby zadaniem takiego podręcznika i wątpić nie można, że z pomiędzy znacznej już liczby geologów karpackich wyjśćby już mogła praca odpowiadająca warunkom powyżej wymienionym. Przy konkursie na dzieło tego rodzaju nie może być mowy o kilku pracach równej lub niemal równej sobie wartości; tu praca taka odpowiada wszelkim wymaganiom praktycznego górnictwa lub nie, droga pośrednia jest niemożliwa, więc też jedna tylko nagroda najzupełniejby wystarczyła, i utworzenie drugiej premii byłoby nawet stanowczo szkodliwem. O wysokości nagrody konkursowej nietyle doniosłość celu i wartość pracy, jak raczej środki finansowe rozstrzygaćby naturalnie musiały. Praca taka stałaby się własnością kraju i nakładem krajowym musiałaby drukiem być ogłoszoną.

Taki sposób wydawałby się nam najodpowiedniejszym do zapewnienia spostrzeżeniom geologicznych, jakich nauka od górnictwa naftowego żąda w jego własnym interesie, tej wartości umiejętnej, jaka jest niezbędną, aby one przyniosły wymagane rezultaty. Kierownik kopalni, który będzie miał pod ręką taki podręcznik geologii karpackiej, niezawodnie, jeżeli tylko zechce go przeczytać, będzie w stanie odróżnić wszelkie rodzaje przebitych w szybie pokładów i zdać sobie sprawę ze związku zachodzącego między mniej lub więcej obfitem przychodzeniem nafty a jej ciężarem gatunkowym i uwarstwowaniem pokładów i nie wypełni blankietu dziennika wiertniczego inaczej, aniżeli mu się rzecz w rzeczywistości przedstawia.

Sumienność i dokładność spostrzeżeń, trzeci warunek prawdziwej wartości danych geologicznych, uzyskanych przy górnictwie naftowem, jest już tem samem zapewnioną przez umiejętne przeprowadzenie tychże. Kto obserwacye geologiczne umiejętnie prowadzić potrafi i zechce, ten je także sumiennie i dokładnie wykona, kto zaś ich wartości nie zna i nie czuje, temu zawsze zabraknie cierpliwości do sumiennego zapisywania. Postarać się tylko trzeba o systematycznych i umiejętnych obserwatorów, a sumienność i dokładność wykonanych spostrzeżeń będzie naturalnym wynikiem obu poprzednich warunków.

Dr. W. Sz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Komitet chowu koni.

(*L*) Pod przewodnictwem J. E. Alfreda hr. Potockiego odbyło się d. 25 września r. z. trzecie posiedzenie komitetu dla spraw chowu koni. Z członków komitetu wzięli udział w naradach pp. wiceprezydent Namiestnictwa J. W. Filip Zaleski, ks. Adam Sapieha, Juliusz Bielski, August Gorayski, Adam br. Heydel, Józef Skarbek-Borowski i komendant zakładu stadników rządowych pułkownik Klastersky.

P. Juliusz Bielski przedłożył sprawozdanie komisyi, złożonej z niego i p. Skarbka-Borowskiego a delegowanej dnia 15 lipca do Drohowyża, celem lustracyi ogierów. P. sprawozdawca wyliczył dziesięć sztuk wybrakowanych przez komisyę ogierów, przyczem nadmienił, że należałoby jeszcze więcej wybrakować, gdyby tylko powstałe braki można zastąpić lepszemi ogierami; dalej wspomniał p. sprawozdawca, że według raportu organów zakładu stadników rządowych w Drohowyżu okazuje się, iż w tegorocznej porze stanowienia lepsze ogiery odstanawiały przeszło 60 klaczy, można więc w przecięciu na jednego ogiera przyjąć 40 klaczy. Wobec tego zachodzi potrzeba pomnożenia liczby ogierów

W lustracyi ogierów w Olchowcach brali udział pp. Skarbek, Borowski i Atana-

zy Benoe. Pierwszy z nich, przedkładając sprawozdanie z tej czynności, podniósł podobnie jak p. Bielski konieczność wybrakowania znaczniejszej liczby ogierów, skoro tylko powstałe braki dadzą zastąpić się lepszym materyałem.

W zakupnie ogierów i w premiowaniu koni w Tarnopolu dnia 1 września z. r. brali udział z członków komitetu zastępcy pp. br. Jakób Romaszkan, Eustachy Zagórski i rotmistrz Płuchacz. W sprawozdaniu podniósł baron Romaszkan, że do premiowania dostawiono zaledwie jedenaście koni; opierając się tedy na doświadczeniu lat ubiegłych, wnosi sprawozdawca zaniechanie premiowania koni w Tarnopolu. Z dostawionych ogierów zakupiono dwa ogiery rasy oryentalnej, czteroletnie, od JE. hr. Siemińskiego, po 800 złr., a jednego takiejże samej rasy i wieku od p. Trzeciaka za kwotę 1500 zł. Co się zaś tyczy *Lohengrina*, ogiera pełnej krwi angielskiej, należącego do br. Heydla, na którego zakupno nie wystarczyło pieniędzy, wystosowała komisya pismo do ministerstwa rolnictwa zalecające zakupno tego konia.

JE. hr. Namiestnik oznajmił komitetowi, że p. minister rolnictwa oświadczył, iż na razie *Lohengrina* kupić nie może, ale w zamian ofiaruje dla Galicyi ogiera *Labanza*.

Na wniosek ks. Sapiehy uchwalił komitet prosić pana ministra o zakupienie *Lohengrina*, tem bardziej, iż już p. J. Bielski i inni hodowcy ubiegają się o otrzymanie w najem tego konia.

Co do *Labanza* uchwalił komitet na wniosek p. wiceprezydenta Zaleskiego przyjąć go z wdzięcznością.

JE. hr. Namiestnik zawiadamił komitet, że p. minister zapytuje komitet o zdanie co do zamierzonego zakupna ogiera od hr. Attemsa.

Na wniosek p. Klasterskyego, który tego konia uznał za nieodpowiedniego, oświadczył się komitet stanowczo przeciw zamierzonemu zakupnu.

W zakupnie i premiowaniu koni w Drohowyżu, w d. 3 września r. z., wzięli udział prócz zastępcy komendanta, pp. br. Heydl i Eustachy Zagórski. Br. Heydl, przedkładając sprawozdanie o premiowaniu, nadmienił, że koloniści i włościanie niechętnie przyjmowali medale jako nagrody. Zakupiono jednego ogiera od p. Bala.

Premiowanie i zakupno ogierów w Kołomyi odbyło się 5 września. W tych czynnościach brał udział prócz komendanta zakładu stadników rządowych p. br. Adam Heydl. Po odbytem premiowaniu, na które zdaniem br. Heydla o wiele lepsze konie przyprowadzono niż w Drohowyżu (konie te należały przeważnie do kolonistów), przystąpiono do zakupna ogierów, ale p. zastępca komendanta, zgadzając się z zapatrywaniem br. Heydla, iż kasztanowaty ogier p. Menzila z Kniaziołuki kwalifikuje się do zakupna, nie mógł go kupić dla braku kompletu komisyi.

Na uwagę p. wiceprezydenta Zaleskiego, iż po myśli § 4 ustępu b) postanowień komitet ma tylko prawo a nie obowiązek brania udziału w zakupnie przez dwóch delegatów, że zatem p. zastępca komendanta mógł zakupić ogiera, uchwalił komitet na wniosek ks. Sapiehy, zakupić na podstawie orzeczenia komisyi kasztanowatego ogiera pod warunkiem, iż od czasu oglądania go przez delegatów stan konia się nie zmienił, i jeżeli p. minister podwyższy udzieloną subwencyę na zakupno ogierów.

W Przemyślu brali udział w premiowaniu koni i zakupnie ogierów w d. 10 września pp. ks. A. Sapieha, br. Romaszkan i zastępca komendanta. Do premiowania przyprowadzono bardzo mało koni a ks. Sapieha zauważył, że Przemyśl nie jest odpowiedniem do tego miejscem. Zakupiono trzy ogiery a mianowicie: karego od p. Dembowskiego za 820 złr., kasztanowatego od p. Józefa Borowskiego za 805 złr. i gniadego, pełnej krwi arabskiej, od p. Gniewosza za 1200 złr. Prócz tego przedstawiono komisyi jeszcze dwa ogiery; rotmistrz uznał je za nieodpowiednie, ks. Sapieha zaś oświadczył, że są o wiele lepsze od wielu ogierów znajdujących się w Drohowyżu, i zaproponował, ażeby od p. ministra zażądać superrewizyi dwóch przedstawionych ogierów a mianowicie karego ogiera majora p. Pawlikowskiego i 6 letniego ogiera skarogniadego p. Dembowskiego. Br. Romaszkan w pisemnie przedłożonem sprawozdaniu poparł ten wniosek, o ile tyczył się drugiego konia. (D. n.)

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan raczył najłaskawiej sankcyonować projekt ustawy o poborze myta kopytkowego w Brzeżanach i Brodach.

Według wiadomości urzędowych ani od komendy generalnej w Serajewie, ani od generała Jowanowicha nie nadeszły w ciągu dnia onegdajszego doniesienia o nowych potyczkach.

Prezes gabinetu węgierskiego przesłał do dzienników peszteńskich pismo następujące:

„Doniesienia o wojskowych przygotowaniach i rozporządzeniach w ogóle, przedewszystkiem zaś o liczbie, przeznaczeniu i ruchach wojsk zmobilizowanych, o ilości i jakości materyałów wojennych, mogą łatwo przeszkodzić osiągnięciu zamierzonego celu, gdyż ci, przeciw którym rozporządzenia te i przygotowania są skierowane, dowiadują się o nich za pośrednictwem dzienników pierwej jeszcze, nim mogły być wykonane.

„Polegając na wypróbowanym patryotyzmie Pana, upraszam, abyś zechciał nie umieszczać w łamach swego pisma sprawozdań o ruchach wojsk, ani o przygotowaniach wojskowych zarządzonych obecnie w Dalmacyi, Bośnii i Hercegowinie".

Z Dubrownika donoszą pod d. 23 b. m. do *Presse*: Zeszłego czwartku w Daniłowgradzie ks. Mikołaj Czarnogórski przyjmował deputacyę hercegowińską, która przybyła z prośbą o pomoc ze strony Czarnogóry. W obecności austryo-węgierskiego rezydenta pułkownika Thömmela oświadczył książe, iż na taką pomoc rokoszanie nie powinni nigdy liczyć; zarazem zawezwał członków deputacyi, aby bezwłocznie powracali do domu, w przeciwnym bowiem razie byłby zmuszony internować ich wszystkich w Podgoricy.

Korespondent petersburski warszawskiego *Wieku* donosi, że dla zapobieżenia przesyłaniu pieniędzy w listach zwyczajnych w Rossyi ma być wydanem postanowienie, że urzędnik znajdujący taką kontrabandę otrzyma trzecią część znalezionej kwoty, a dwie trzecie pójdą na rzecz skarbu.

Z Petersburga donoszą, że w ubiegłym tygodniu nadeszły do ministerstwa spraw wewnętrznych ostatnie protokoły komisyj gubernialnych, które rozpatrywały sprawę żydowską. Dnia 21 bm. podzielono ten materyał według kategoryj. Większa część wniosków opartych na zbadaniu sprawy, jest nieprzychylną dla żydów. Wiele gmin żąda bezwarunkowego wydalenia żydów, inne zamknięcia bożnic żydowskich, najwięcej zaś część gmin żąda zamknięcia szkół talmudycznych i wszystkie bez wyjątku zniesienia specyalnych podatków żydowskich. Pięć gubernij i dziewięć zgromadzeń gminnych żądają zabronienia żydom handlu drobiazgowego wódką i chodzenia z kramami po domach.

Times dowiadują się, że ambasador rossyjski ks. Łobanow, w skutek instrukcyi otrzymanej od rządu odmówił przedłożenia carowi próśb angielskich za żydami w Rossyi.

Sejmowi pruskiemu został przedłożony projekt ustawy o urządzeniu rad kolejowych, które będą brały współudział we wszystkich sprawach zostających w związku z ruchem na kolejach żelaznych. Do składu tych rad będą powołani przedstawiciele handlu, przemysłu, rolnictwa i świata finansowego. Minister robót publicznych i minister skarbu przedłożył nadto sejmowi projekt zakupna na rzecz państwa sześciu kolei prywatnych, między innemi kolei marchijsko-poznańskiej. W motywach do przedłożonego projektu nadmieniono, że rząd dąży do nabycia wszystkich kolei prywatnych.

Izba wyższa sejmu bawarskiego po bardzo żywych rozprawach wstawiła na nowo do budżetu odrzucony przez Izbę niższą fundusz dyspozycyjny dla ministerstwa skarbu, spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych.

Według wczorajszego telegramu paryskiego umieszczonego w części nakładu, w kołach parlamentarnych sądzą, że Izba i senat uchwałą ograniczoną rewizyę konstytucyi Gambetta ma odstąpić chwilowo od sprawy wyborów zbiorowych, zamierzając wnieść tę sprawę wprost przed kongres.

Dzienniki jednak, które otrzymaliśmy dzisiaj, uważają demisyę gabinetu za nieuniknioną. Krążą już rozmaite domniemane listy przyszłego gabinetu. Charakterystycznem jest, że we wszystkich tych listach znajduje się nazwisko Freycineta, jako prezesa, i że Freycinet w niedzielę był u prezydenta Grevy z wizytą, która się zamieniła w długą konferencyę. Dzisiejsze dzienniki utrzymują nadto, że gabinet bardziej niż kiedykolwiek obstaje przy żądaniu, ażeby zasada wyborów zbiorowych została zapisaną w konstytucyi. Gambettystowski dziennik *Paris* powtarza zapewnienie, że w razie ustąpienia Gambetty, podadzą się do demisyi wszyscy ministrowie bez wyjątku. Słychać, że ambasadorowie Chaudordy i de Courcel wstrzymali swój wyjazd do Petersburga i Berlina ze względu na polityczne położenie.

Dosyć powszechnem jest również przekonanie, że w razie upadku gabinetu Gambetty, wydział skarbu obejmie Leon Say i że to wpłynie na poprawienie się obecnego położenia. Okoliczność ta skłonić może do głosowania przeciw gabinetowi obecnemu wielu deputowanych prawicy, której klienci ponieśli znaczne straty w obecnem przesileniu giełdowem, gdy rząd liczył na to, że przynajmniej pewna część tych deputowanych zachowa się neutralnie.

Sprawozdanie komisyi rewizyjnej odczytane w poniedziałek w Izbie przez deputowanego Andrieux, przyjmowano miejscami szmerem, niektóre zaś ustępy wywoływały oklaski prawicy lub lewicy. Ustęp mówiący, że nie podobna uchwalać zasady zbiorowych wyborów po dokonanych niedawno wyborach, zyskał huczne oklaski, a słowa „Starajcie się panowie, ażeby zależność od przywodcy większości, która jest jeszcze zaszczytną, nie zmieniła się inną gosszą", wywołały w Izbie długotrwałe poruszenie.

W sprawozdaniu komisyi rewizyjnej, którego treść podał telegram, oświadczył nadto Andrieux, że komisya odrzuciła wprawdzie wniosek nieograniczonej rewizyi 17 głosami przeciw 15, nie uczyniła jednak tego w myśli ograniczenia praw kongresu, lecz aby ograniczyć pełnomocnictwo gabinetu.

Jak wiadomo, Izba uznała nagłość wniosków komisyi rewizyjnej i dyskusya nad niemi odbędzie się jutro.

Minister handlu Rouvier zapewniał w komisyi zajmującej się traktatami handlowemi, że układy w przedmiocie traktatu z Anglią doprowadzą wkrótce do celu.

Francuski minister wojny przedłożył Izbie projekt rekrutacyi armii francuskiej, według którego powszechny obowiązek czynnej służby wojskowej trwać będzie przez całe trzy lata, ale ponieważ istotna siła zbrojna stojąca na żołdzie, potrzebuje mniej ludzi, niż dostarcza rekrutacya, dająca corocznie 70,000 ludzi, zatem dla pomocy rodzinom otrzyma urlopy po pierwszym roku 10,000 a po dwóch latach służby 20,000 ludzi. W celu ułatwień dla takich obowiązanych do służby wojskowej, którzy poświęcają się zawodowi naukowemu lub artystycznemu i którzy również obowiązani są do służby trzechletniej, będą oni uwolnieni od stawiennictwa i mogą wstępować do służby już w 17 roku życia.

Agencya Havasa donosi z Madrytu, że ministrowie robót publicznych i wojny zamierzają się podać do demisyi. Częściowe to przesilenie w gabinecie hiszpańskim miał spowodować zamiar mianowania generała Lopeza Dominguez dowódcą wojskowym w Nowej Kastylii.

Według londyńskiego telegramu *Köln. Ztg.* stan rzeczy w Kairze nie zmienił się. Spodziewają się tam zbrojnej interwencyi i sądzą, że najwłaściwszem byłoby, gdyby jej dokonały wojska tureckie poparte przez demonstracyę pancerników angielskich i francuskich pod Aleksandryą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady miejskiej wice-burmistrz Uhl odczytał pismo burmistrza Newalda, w którem tenże oświadcza, że składa godność burmistrza i mandat radnego miasta ze względów na swoje zdrowie.

Wiedeń, 24 stycznia. *Pol. Corr.* dowiaduje się, że szef sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych hrabia Wolkenstein udaje się do Berlina dla porozumienia się z kołami decydującemi w sprawie uregulowania kwestyi dunajskiej i kilku innych spraw handlowo-politycznych.

Najj. Pan zwiedził dzisiaj szczegółowo teatr nadworny, w którym zabawił przeszło trzy kwadranse.

Budapeszt, 24 stycznia. Prezes gabinetu Tisza zawiadomił dzisiaj konferencyę stronnictwa liberalnego, że delegacye zostaną zwołane na d. 28 b. m. W czasie obrad delegacyj posiedzenia sejmu węgierskiego będą przerwane.

Dyskusya szczegółowa nad budżetem zostanie na nowo podjęta dnia 6 lub 7 lutego.

Berlin, 24 stycznia. W sejmie pruskim przy trzeciem czytaniu ustawy budżetowej, poruszył dep. Haenel znany reskrypt królewski z dnia 4 stycznia.

Ks. Bismarck oświadcza w odpowiedzi swojej, że przemawia głównie jako pełnomocnik pruski; kanclerz państwa nie potrzebuje tu być wcale obecnym. Książę staje stanowczo i zupełnie po stronie reskryptu i bierze zań odpowiedzialność. Król pruski żyje w pokoju z swoim ludem. Reskrypt jego zapobiedz miał przekręceniom starego prawa. Frazesy o konstytucyjnej nieprawidłowości, o absolutyzmie ministrów nie mają sensu. Przez wynoszenie króla w obłoki czyni się tylko ujmę królewskiej powadze. Krajem rządzą król i dwie Izby. Ministrowie są tylko do wypełnienia luk (*Lückenbüsser*). Życie konstytucyjne składa się z kompromisów, i dlategoteż ministrowie czynili rozmaite koncesye. W rzeczywistości król pruski jest faktycznym prezydentem ministrów w Prusiech. Królowie pruscy byli w r. 1848 w pełnem posiadaniu swej potęgi. Kiedyśmy przysięgali najpierw na pruską konstytucyę, teorya o panowaniu większości była nam obcą. Śp. król poczynił wszelkie możliwe zastrzeżenia, jakie się tylko pomyśleć dały, aby nas od czegoś podobnego uchronić. Gdybyśmy w r. 1864 bawili się byli w politykę parlamentarną, bylibyśmy doświadczyli „drugiego Ołomuńca", i was wszystkich możeby tu nie było. Król z własnego doświadczenia musiał ustalić przekonanie, że jego polityka wyłącznie musi być rozstrzygającą. Nie należy przez zaniedbywanie i nieużywanie władzy królewskiej osłabiać królewskości. Nie potrzebujemy innej osłony przeciw atakom prócz własnej piersi — nie potrzebujemy tedy zasłaniać się królem jako tarczą. Po roku 1860 osłaniałem wprawdzie moją osobą monarchę, i pamiętałem o tem, że gdyby moi przeciwnicy przyszli do władzy, byliby skonfiskowali mój majątek. Jakoż udział moich dzieci ubezpieczyłem zawczasu. Nikt mi nie może zarzucić tchórzostwa... (*Hałas na lewicy; ks. Bismarck występuje naprzód i dodaje*): Albo może ośmieli się kto istotnie!?... Reskrypt królewski nie ogranicza wolności wyborów. Przysięga wierności obowiązuje urzędników do stawania po stronie polityki rządowej; polityczny urzędnik musi umieć i módz bronić tendencyj rządu przeciw potwarzom. Na tajnych kartkach niech sobie głosują, jak mu się podoba. Sama przyzwoitość wymaga, aby urzędnicy nie brali udziału w agitacyi przeciw rządowi.

Bennigsen oświadcza, że byłby pragnął spokojniejszych rozpraw w Izbie. To, co reskrypt zawiera, nie da się kwestyonować ze stanowiska prawa państwowego.

Stauffenberg zwraca się tylko przeciw doniosłości, jaką z różnych stron i w rozmaity sposób nadawano reskryptowi królewskiemu, między innemi w wiedeńskiej *Politische Correspondenz*.

Sekretarz stanu Boetticher z uznaniem stwierdza, że Bennigsen i Stauffenberg osądzili objektywnie reskrypt królewski. Z wiedeńską *Politische Correspondenz* rząd państwa nie ma żadnej styczności.

Belgrad, 24 stycznia. Pomimo największych wysileń lewicy skupczyna wybrała do wszystkich komisyj samych członków stronnictwa postępowego. We czwartek rozpoczynie

się w pełnej Izbie dyskusya nad adresem.

Bukareszt, 24 stycznia. W Izbie deputowanych minister spraw zagranicznych złożył projekt ustawy, obejmującej przepisy karne przeciwko urzędnikom winnym zdradzenia tajemnicy urzędowej.

Cogolniceano uzasadnił interpelacyę z powodu zamknięcia granicy austryackiej dla przywozu bydła z Rumunii. Bratiano oświadczył, że rząd rumuński proponował austryackiemu wszelkie środki, aby uniknąć zamknięcia granicy, lecz rząd austryacki oświadczył, że nie może w tym względzie traktować z rządem rumuńskim, dopóki Rumunia nie zamknie swoich granic od strony Rossyi i Bułgaryi. W skutek tego rząd przedłoży odpowiedni wniosek.

Jonesco uzasadnia interpelacyę żądającą przedłożenia dokumentów w sprawie niedawnego nieporozumienia z Austryą. Po odmownej odpowiedzi ze strony rządu, Jonesco wnosi wotum nieufności dla gabinetu. Wniosek ten odesłano do komisyi.

Paryż, 24 stycznia. Giełda paryska pomimo trudnego swego położenia lepiej jest usposobioną niż targi zagraniczne. Dokonano wielu zakupów za gotówkę; giełda ciągle jest zajęta kombinacyami mającemi na celu ułatwienie likwidacyi.

Paryż, 24 stycznia. Rząd ciągle jest zdecydowany uważać za kwestyę gabinetową przyjęcie w całości projektu rewizyi konstytucyi. Jeżeli gabinet upadnie, Gambetta zajmie zaraz krzesło deputowanego, wniesie do Izby rozmaite projekta opracowane od dnia 14 listopada r. z. i będzie ich bronił z trybuny.

Paryż, 24 stycznia. Agencya Havasa donosi, że stowarzyszenie agentów giełdowych poczyniło potrzebne zarządzenia, ażeby najbliższa likwidacya odbyła się jak zazwyczaj.

Petersburg, 24 stycznia. *Nowoje Wremia* donosi, że wiceadmirał Szestakow ma zostać mianowany kierownikiem ministerstwa marynarki.

Sekretarz poselstwa japońskiego donosi dziennikowi *Nowoje Wremia*, że wiadomość o zamachu na Mikada jest bezpodstawną.

Wiedeń, 25 stycznia. (*Tel. pr.*) Prezydent Izby deputowanych dr. Smolka, który sam jeden tylko z Izby otrzymał zaproszenie na bal u dworu, wyszczególniony był w najłaskawszy sposób przez Najj. Pana i członków Cesarskiego Domu. Najj. Pan rozmawiał z nim długo wyłącznie o parlamentarnych sprawach.

Wiedeń, 25 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza zwołanie delegacyi na dzień 28 b. m.

Petersburg, 25 stycznia. (*Tel. pryw.*) Według krążących wieści książę Łobanow Rostowski ma być odwołany z Londynu, otrzyma bowiem inne wysokie stanowisko urzędowe, a może nawet tytuł kanclerza i obejmie naczelne kierownictwo spraw państwa.

Bukareszt, 25 stycznia. (*Tel. pr.*) Z Bułgaryi donoszą, iż utworzono tam formalne biuro zaciągowe, celem popierania powstania słowiańskiego na półwyspie bałkańskim, którego wybuch miałby nastąpić na wiosnę.

Na posiedzeniu Izby Cogolniceano, z powodu interpelacyi w przedmiocie zamknięcia granicy austryackiej dla przywozu bydła z Rumunii, przemawiał za zamknięciem granicy dla przywozu wina z Węgier.

Paryż, 25 stycznia. Z Port-Vendres donoszą, że w fabryce nabojów i dynamitu w Faulilles nastąpił wybuch, w którym 16 ludzi życie straciło. Pożar został ograniczony, i przedsięwzięto wszelkie środki dla zapobieżenia dalszym wybuchom.

Rzym, 25 stycznia. W odpowiedzi na interpelacyę Beriosa z powodu domu gry w Monte-Carlo, minister Mancini oświadczył, że dotychczas nie było w tym przedmiocie żadnej akcyi dyplomatycznej. Włochy przyłączyłyby się do takiej akcyi. Minister nie sądzi, żeby Francya miała protektorat nad Monaco. Zresztą mowca jest przekonany, że książę i lud uwolnią się kiedyś z własnej inicyatywy od tej plagi.

W odpowiedzi na interpelacyę Ricottego Mancini zastrzega sobie przedłożenie dokumentów w sprawie tunetańskiej, oraz w przedmiocie wypadków zaszłych na Sfaksie i Marsylii. Z powodu obaw wyrażonych w interpelacyi pod względem ogólnego położenia, Mancini wykazuje, że wszystkie mocarstwa jednozgodnie pragną pokoju. Stosunki Włoch do wszystkich mocarstw są przyjazne, szczególniej zaś do Austryi i Niemiec. Włochy mogłyby już wykazać korzystny wpływ ostatniego zbliżenia. Kwestya uzbrojenia musi być uważaną tylko jako spełnienie obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa narodowego. Mowca zaprzecza dalej wieściom, o różnicy zmian w gabinecie i wzywa Ricottego, żeby podał wniosek dla dania Izbie sposobności do wyrażenia zaufania, jeżeli bowiem tego nie uczyni, będzie to dowodem, iż uznaje, że większość Izby zgadza się z polityką gabinetu.

Ricotti nie podał żadnego wniosku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 stycznia 1882, godzina 2 m. 45. Losy kredytowe 174·— . Węg. akcye kredyt. 265 —, Akcye anglo-austr. 116·50, Akcye banku Union 111·50, Akcye kolei Karola Ludwika 284·—, Akcye kolei północnej 244.50 Akcye kolei południowej 121·50. Akcye kolei Alföld. 166·—, Akcye kolei Elżbiety 209·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 165 —. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157 —. Wiedeńskie losy 121·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 161·—, Losy regulacyi Cissy 107.— Losy tureckie 22·50, Węgierska renta 117·—, Akcye banku związkowego 111·25, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23$^1/_4$. Węgierskie losy 114·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 24 stycznia 1882, godz. 5 min. 35. Akcye kredytowe 281 —, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 284 —, Południowa —·—, Renta papierowa 73 —, Galicyjskie listy zastawne 99·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 98 50, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·47$^1/_2$, Rubel papier. —·—. Usposobienie —

Wiedeń, 25 stycznia 1882, godź. 10 m. 57. Akcye kredytowe 269·—, Anglo-Austr. 110·—, Akcye banku Union 110.50, Kolej Karola Lud. 276·— Południowa 116 50 Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·54 —, Rubel papierowy 1.23$^1/_4$. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 24 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 13·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33·50 do 33·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 65 do 12.68 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 60 zł.— Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 227·— m., żyto —·— m., spirytus 56·30 m., olej rzepakowy 47 60 m., — Szczecin: Pszenica —·—. rzepik —·— Paryż: maki 15[illegible] kilogr. 66 25 fr. olej rzepakowy 73·25 fr., spirytus — fr — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·— kukurudza —·—. Kolorja. Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 25 stycznia 1882

Hotel George'a

Pp. D Moraczyński z Podola ross. I. Krasicki z Tarnowa

Hotel Europejski.

Pp. D Br. Kapri z Sewerynki. S. Kierski z Tarnopola. W Truskolawski z Płony T Suchodolski z Tomaszowa. K. Henich z Podola. M. Torosiewicz z Pełtwy. I. Teltsch z Wełdzierza.

Hotel Angielski

Pp. T. Romanowski z Hrehorowa. T Burzyński z Wołynia. A. Gasparski z Manastyrzysk. W Wołodkiewicz z Brzozdowic. M. Strec z Baczyna.

Hotel Warszawski.

Pp F. Zawistowski z Kopyczyniec. I. Brykczyński z Pacykowa W. Kawecki z Kołomyi. I. Mojszewicz z Zborowa. L. Wanczura z Kamion. strum. F. Schmoll z Glinian.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 25 stycznia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 750.3mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy —0.2°C. Psychrometr wilgotny — 1.2°C. Prężność pary 3.7mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 10. Wiatr W3. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 0.2° R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 777.1mm

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Zaproszenie do przedpłaty.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł..

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 stycznia 1882.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	279	50	284	—
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	154	—	158	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	—	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	260	—	263	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	101	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	96	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	50	101	25
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.	—	—	92	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	99	—	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	50	103	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100	—	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Iudemniz. galic. 5 prc. m. k.	96	50	99	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	102	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	—	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	24		27	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	60
Dukat cesarski	5	56	5	67
Napoleondor	9	49	9	60
Połimperyał	9	75	9	86
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	$22^1/_2$	1	$24^1/_2$
100 marek niemieckich	58	50	59	50
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 21 stycznia 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72 85	73.10
luty-sierpień	72 80	72.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.85	74.10
kwiecień-październik	73.85	74.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	115.—	117.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	126.75	127.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	129.	130.—
„ „ 1864 po 100 zł.	1[illegible]8.—	170.—
„ „ 1864 po 50 zł.	166.—	168.—
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145 —	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.25	100.50
Renta papierowa 5% z r. 1881	87.75	88.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	90.25	90.50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	100.—	100.75
Galicyi	98.—	100.—
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	95.—	97.—
Węgier	95.—	96 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.—	118.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	291.—	292.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	865.—	875.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	800.—	805.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	528.—	530.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	202.—	205.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2380.—	2410.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	279.50	280.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	161.—	163 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	288.—	290.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	123.—	125 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	147.50	149.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3%	100.50	101.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.	106.75
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.25	96.75
„ „ „ „ po 5 proct.	101.—	101.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	101.—	101.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	99.50	100.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	—.—	101.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.—	100.20
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	—.—	99.50
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	101.25	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	—.—	95.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	—.—	92.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	—.—	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	100.—	100.30
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	—.—	95.—
z r. 1867	9950	100.25
z r. 1868	95.50	96.50
z r. 1872	[illegible]0.—	93.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—90.
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	172.—	173.—
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	40 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	116,50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19 —	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.—	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	26.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	64.—	66.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.20	120.40
Paryż za 100 fr.	47.70.—	47.80.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.50	9.54.50
Rossyjski imperyał	9.79.—	9.81.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 24 stycznia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	90
„ „ „ w srebrze	74	25
Renta w złocie	91	50
Losy pożyczki z r. 1860	129	50
Akcye banku austro węgierskiego	814	—
„ „ kredytowego	283	—
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	55—
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	70

(571 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2799. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej miejskiego Towarzystwa zaliczkowego przeciw Janowi i Maryi Kurylcio pto 400 zł. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 48 w Brzeżanach na miasteczku położonej, ciało tabularne stanowiącej, dłużników własnej, pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

Do przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się dwa termina na dzień 8 lutego i na dzień 9 marca 1882 zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem, przy których to terminach zostanie rzeczona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną.

W razie gdyby na powyższych dwóch terminach realność sprzedaną być nie mogła, natenczas do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 16 marca 1882 godzinę 9 rano, na który wszystkich wierzycieli się wzywa

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności w ilości 824 zł. 6 ct. a wadyum w gotówce złożyć się mające wynosi 82 zł. 40 ct. a. w. Resztę warunków, ekstrakt tabularny i akt oceuienia w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się interesowanych, zaś tych, którzyby w między czasie prawo zastawu uzyskali, lub którymby postanowienie licytacyjne doręczone być nie mogło, przez kuratora adw. p. dra Gottlieba.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzeżany dnia 25 kwietnia 1881.

(575 1—3) **Edykt.**

L. 62372. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany sec. I. we Lwowie, wzywa niewiadomych spadkobierców ś. p. Katarzyny Szczygielskiej, służącej, we Lwowie dnia 2 sierpnia 1881 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej, aby w sądzie tutejszym lub u ustanowionego dla spuścizny kuratora adwokata dra Jamińskiego we Lwowie się zgłosili i prawa swe do spadku wykazali, inaczej spadek tylko ze zgłaszającymi się przeprowadzonym i w miarę ich praw przyznanym im będzie, nieobjęta zaś część spadku, lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny wysokiemu c. k. skarbowi wydanym zostanie.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(574 1—3) **Edykt.**

L. 5333. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwow w kwocie 100 zł. i 50 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 132 w Iławczu położonej, wedle wykazu hipotecznego n. 2 Mykiety Hasij własnej, dnia 23 lutego 22 marca i 19 kwietnia 1882, każdym razem o 10 godz. przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 300 zł., wadyum 30 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla dnia 30 października 1881.

(563 1—3) **Edykt.**

L. 2285 C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 400 zł. a. w. odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w dniach 24 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Wasyla i Katarzyny Żurawel pod l. k. 26 w Opase położonej pożonej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. wadyum 50 zł. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 27 września 1881.

(561 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9330. C. k. sąd powiatowy Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę popierającego egzekucyę Mojżesza Hirschhorna z Tarnopola dozwala przymusową sprzedaż połowy gruntów egzekuta Jana Romanowskiego w gminie katastralnej Słobódka, wedle wykazu hipotecznego l. 328, ciało tabularne stanowiących, na zaspokojenie wywalczonej wierzytelności 2000 zł. a. w. z pn w drodze publicznej licytacyi w terminach 23 lutego, 27 marca i 27 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przedsięwziętą będzie

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 6200 zł. a. w.

Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk c. k. komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 620 zł. a. w. złożyć. Resztę warunków licytacyjnych mogą być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Kozowa dnia 31 grudnia 1881.

(562 1—3) **Edykt**

L 7755. C. k Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia nieobecną, z miejsca pobytu niewiadomą Reislę Unger iż przeciw niej wniósł Benjamin Lindenbaum pozew o zapłacenie kwoty 63 zł. 17 ct. który do rozprawy na dzień 25 stycznia 1882 zadekretowano i w tej sprawie ustanowiono kuratorem p. Edwarda Stanisława Glasza.

Poleca się tedy Reisli Ungerowej, aby przed powyższym terminem ustanowionemu kuratorowi środków dowodowych do obrony służyć mogących dostarczyła, lub sobie innego kuratora obrała, w przeciwnym razie złe skutki stąd wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.

Łańcut dnia 6 października 1881.

565 1—3) **Edykt.**

L. 1102. C. k Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p Tadeusza Okszę Orzechowskiego i p. Karolinę Okszę Orzechowską, że przeciw nim firma: Gebrüder Goldstein przez adw, Dr Michała Ichheisera w Krakowie pod dniem 12 stycznia 1882 do l. 1102 wniosła pozew, w załatwieniu którego uchwałą z dnia 13 stycznia 1882 l. 1102 poleca się Tadeuszowi Oksza Orzechowskiemu i Karolinie Okszy Orzechowskiej, aby zaskarżoną sumę wekslową 200 zł w a. z. pn. firmie Gebrüder Goldstein w dniach trzech zapłacili.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jest niewiadome przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych Tadeusza Okszy Orzechowskiego i Karoliny Okszy Orzechowskiej na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata dra Biesiadeckiego z substytucyą adw. Dr. Wł. Wilkosza kuratorzem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby wzwyż oznaczonym czasie albo sami zarzuty wnieśli, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli

Kraków 13 stycznia 1882.

(567 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 411.C. k. Sąd krajowy jako handlowy Krakowie w porozumieniu z c k. Prezydynm Namiestnictwa że Lwowie postanowił że w ciągu, roku 1882 wpisy do rejestru handlowego będą ogłaszane w Gazecie Lwowskiej; w dodatku urzędowym Gazety Wiedeńskiej i w Przeglądzie sądowym i administracyjnym we Lwowie wychodzącym, zaś wpisy do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w Gazecie Lwowskiej.

Kraków 13 stycznia 1882.

(514 1—3) **Edykt.**

L. 13699. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Barbarę Domożyrską z życia i miejsca pobytu nieznaną jej spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności 200 zł. pol. czyli 50 zł. na mocy skryptu przez Leibę i Rezlę Schweberów dnia 29 maja 1792 zeznanego, w stanie biernym realności pod lk. 214 na Garbarzach w Przemyslu wedle dom. I pag. 6 n. 8 on. na rzecz Barbary Domożyrskiej zahipotekowanej jakiekolwiek prawa sobie roszczą ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod lk. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(512 1—3) **Edykt.**

L. 13697. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Jana Bossaka z życia i miejsca pobytu nieznanego jego spadkobierców z zycia i miejsca pobytu nieznan. i wszyst. którzy do wierzytet. na mocy skryptu z dnia 21 czerwca 1793 przez Leibę i Beilę małz. Schweberów zeznanego w kwocie 109 zł. w stanie biernym realności pod lk. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom. I. pag. 5 n 5 on. na rzecz Jana Bossaka zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na zadanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod lk 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(568 1—3) **Edykt**

L. 12431. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelnosci c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego a to dwóch rat po 170 zł. 10 kr. i 2715 zł. 12 ct. w. a odbędzie się przy terminach dnia 27 lutego, 27 marca i 28 kwietnia 1882 każdym razem o godz 0 rano wbiórze VI przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 131 w Kołomyi na Sniatyńskiem przedmieściu położonej wedle libr. haer. Tom I pag. 339 n. 4 dłużnika Salamona Werthamera własnej cenę wywołania stanowi wartość tejże realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 6149 zł. przyjęta, a wadyum wynosi 615 zł. gdyby rzeczona realność przy którym z tych trzech terminów po cenie szacunkowej lub wyżej sprzedana niezostała, wyznacza się w celu ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 28 kwietnia 1882 o godz. 4 po południu w biurze VI.

Dla niewiadomych sądowe z miejsca pobytu wierzycieli, dla tych którzyby po dniu 20 października 1881, jako dniu wydania wyciągu tabularnego do sprzedać się mającej realności prawa zastawu nabyli, jako też dla tych którymby uchwała niniejsza lub późniejsze z jakiegokolwiek powodu doręczonemi być niemogły, ustanawia się w osobie kuratora adw. Dr. Zakrzewskiego w Kołomyi i temuż uchwałę niniejszą się doręcza.

Inne warunki i wyciąg tabularny mogą być w t. s. registraturze przejrzanemi.

Kołomyja 29 grudnia 1881.

(272 1—3) **Edykt**

L. 14769. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 28 września 1881 l. 11028 na rzecz Dawida Ellisa, celem zaspokojenia sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn dozwolona egzekucyjna sprzedaż 3/5 części realności Nr 91 w Kossowie położonej wedle Tom XV pag 97 n. tab. 37, dłużnika Fischla Kramera własnych na dniu 22 lutego 1882 i 22 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się z tem, że przy obu powyższych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową 3600 zł. w. a, sprzedana zostanie i że w razie niesprzedaży przy żadnych z powyższych terminów do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 26 kwietnia 1882 o 9 godzinie z rana wyznacza się

Wadyum wynosi 360 zł. w. a.

Bliższe warunki, tudzież akt oszacowania mogą być w tus. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 8 grudnia 1881.

(576 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 526. Podaje się do publicznej wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Chrzanowie w powiecie skarbowym krakowskim, z którą połączona jest drobna sprzedaż stempli od 5 zł. na dół, obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 100 zł., dalej świadectw pełnoletności, moralności jakoteż stanu majątkowego najdalej do dnia 14 lutego r. b. 2 godziny po południu do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże wniesione być mają.

W ciągu roku 1880 wynosił obrót w materyałach tytoniowych w wartości 37329 zł 41 ct., w stemplach w wartosci 10356 zł 14 ct.

Bliższych warunków zasięgnąć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i w nadzorze straży skarbowej w Chrzanowie.

C k. powiatowa dyrekcya skarbowa.

Kraków dnia 16 stycznia 1882.

(535 1—3) **Edykt.**

L 9903. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy wzywa niniejszym edyktem posiadacza Jakóba Schnee z Kamionki strumiłowej wrzekomo zaginionego 8 procentowego czeku (Darlehensschein) Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa handlu przemysłu i rękodzielnictwa w Kamionce strumiłowej z daty Kamionka strumiłowa 18 października 1881 p. 85/86 na 255 zł. w. a. na okaziciela za trzymiesięcznem wypowiedzeniem wystawionego, dnia 18 października 1881 wypowiedzianego, a tem samem 18 stycznia 1882 płatnego, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności licząc prawa swe do czeku tego w tym sądzie wykazał, ileże gdyby w terminie tym dotycznego zgłoszenia sądowi tutejszemu nieprzedłożono i na czek ten przypadającej należytości w kasie rzeczonego Towarzystwa niepodjęto, takowy na dalszy wniosek Jakóba Schnee zaamortyzowany uznany zostanie

Złoczów 31 grudnia 1881.

(518 1—3) **Edykt.**

L. 13692 C. k sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem spadkobierców Leiby Szwebera, to jest Józefa, Dawida i Heli Szweberów z życia i miejsca pobytu nieznanych tychże spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności w sumie 4287 złp. 18 gr. czyli 1071 zł. 14½ kr. na mocy dekretu byłego magistratu Przemyskiego dnia 4 czerwca 1825 wydanego, którym w rozstrzygnieniu protokołu przesłuchania stron jako to spadkobierców starozakonnego Leiby Szwebera jako to: Józefa, Dawida i Heli Szweberów przeciw Janowi Dreslerowi o złożenie sumy 4287 złp. 18 gr. za browar (braxatorium) należący do masy Leiby Szwebera na publicznej licytacyi kupionej dnia 5 września 1817 spisanego, orzeczono, iż Jan Dresler winien est na rzecz masy niegdyś starozakonnego Leiby Szwebera jako resztującą sumę za browar (braxatorium) na licytacyi kupiony do depozytu sądowego sumę 4287 złp 18 gr. czyli 1071 zł. 14½ kr. w 14 dniach złożyć, zaś masę leżącą z pretensyą do odsetków i Jana Dreslera z wzajemną pretensyą do masy za zapłacenie różnych długów do drogi prawa odesłano w stanie biernym realności pod l. k. 214 na Garbarzach w Przemyślu, wedle Dom I pag 8 n. 15 on. na rzecz spadkobierców Leiby Szwebera to jest: Józefa Dawida i Hali Szweberów zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznaną i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod l. k. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(516 1—3) **Edykt.**

L. 13690. C. k sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Jana Lisowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych którzy do wierzytelności w kwocie 337 złp. 15 gr. czyli 84 złr. 22½ kr. na mocy reskryptu przez Leibę Schwebera dnia 24 lipca 1794 zeznanego w stanie biernym realności pod l. k. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom. I pag. 7 n 11 on. na rzecz Jana Lisowskiego zahipotekowanej, jakiegokolwiek prawa sobie roszczą ażeby w terminie jednego roku z dniem 31szym stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod l. k. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(570 1—3) **Edykt.**

L. 39690. C k. sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Beilę Bloch, że w sprawie sumarycznej Hirscha Schudmaka i jej przeciw Justynie Wiśniewskiej o zapłacenie 62 zł. 79 ct. celem doręczenia jej t. s. rezolucyi i wyroku z dnia 23 lipca 1880 l 23290 kuratorem ad actum adw. Dra Machalskiego z substytucyą adw. Dra Horowitza.

C. k. sąd poleca zarazem Beili Bloch, aby potrzebną informacyę ustanowionemu dla niej kuratorowi udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała i o tem sądowi oznajmiła, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie musiała.

Kraków 23 grudnia 1881.

(558) **Ogłoszenie.**

L. 6 Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym we Frysztaku urzędująca ogłasza, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Przybówka wraz z sprostowanemi spisami posiadłości i posiadaczy, kopiami map katastralnych i protokołami dochodzeń do powszechnego przejrzenia wyłożyła.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winny ustnie lub pisemnie w c k. sądzie powiatowym, a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów niezbędnych wyznacza się dzień 31 stycznia 1882, na którym zarzuty i przed komisyą hipoteczną wnoszone być mogą.

Frysztak dnia 23 stycznia 1882

(559) **Ogłoszenie.**

L. 7. C. k. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym we Frysztaku niniejszem ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jazowa na dniu 1 lutego 1882 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Frysztak dnia 23 stycznia 1882.

(573) **Ogłoszenie.**

L. 371. C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Miechocin rozpocznie dnia 15 lutego zaś dla gminy Machów z przyległością Ocice dnia 1 kwietnia 1882.

Każdemu wolno się zgłosić i przytoczyć co dla ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnobrzeg dnia 18 stycznia 1882.

(566) **Obwieszczenie.**

L. 27982. C k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm (spółek handlowych) firmy „I. S. Jungerwirth, Josef Jungenwirth“ z siedzibą w Myślachowicach, ktorej używać będą jako właściciele przedsiębiorstwa budowli wodnych w Myślachowicach podpisując takową „I. S. Jungerwirth, Josef Jungerwirth.“

Spółkę tę jawną składają Israel Szlama 2im Jungerwirth kupiec w Myślachowicach i Józef Jungerwirth kupiec w Jaworzniu; poczęła się takowa 16 maja 1881.

Kraków dnia 25 listopada 1881.

(543 2—3) **Edykt.**

L. 3735. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kapitału pożyczkowego w kwocie 118 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 74 subrep. 211 dłużnika Józka Urbana własnej, w Rosochowadźcu położonej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w trzech terminach, a to dnia 26 stycznia dnia 24 lutego i dnia 30 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł. Protokół zastawnego opisania i resztę warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Wiśniowczyk dnia 23 października 1881.

(542 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2166. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. a. w. z pn. względnie 147 zł. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 5 w Moczarach położonej, dłużnika Fedia Szwec własnej, w dniu 1 lutego, w dniu 1 marca i w dniu 29 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano. Cena wywołania 250 zł., zakład 25 zł. a. w. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki dolne d. 30 czerwca 1881.

(541 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 761. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 191 zł. 84 ct. a. w. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 64 w Łodynie położonej, dłużnika Józefa Drwoty własnej, w dniu 1 lutego, w dniu 1 marca i w dniu 29 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 400 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 40 zł. a. w. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 3 marca 1881.

(507 2—3) **Edykt.**

L. 17928. Celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 165 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 38 w Strożówce położonej, wykazem hipotecznym l. 30 objętej, Józefa Opieli własnej, w trzech terminach licytacyjnych, a to dnia 27 lutego, 31 marca i 28 kwietnia 1882, każdym razem o 9 przed południem.

Cena wywołania wynosi kwotę 1350 zł. wadyum kwotę 135 zł. a. w. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice dnia 4 stycznia 1882.

(530 2—3) **Edykt.**

L. 7974. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom po ś. p. Pantelemonie Hobrej nieletnim Jewce, Annie i Jurkowi w zastępstwie matki i opiekunki Katarzyny Hobrej pto 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 lutego, 21 marca i 21 kwietnia 1882 o 9 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 111 rep. 57 w Żukotynie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł., wadyum 20 zł. Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 grudnia 1881.

(531 2—3) **Edykt.**

L. 7975. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Trofymowi Onyszko i Zofii 2go Dziurdzio pto 140 zł. 64 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 lutego, 21 marca 21 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 70 rep. 137 w Łomnie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie. Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł. Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 grudnia 1881.

(532 2—3) **Edykt.**

L. 8208. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytow. włościańskiego we Lwowie przeciw Mikołajowi Fedorczakowi pto 14 rat po 6 zł. a. w. i reasztującego kapitału w kwocie 63 zł. 51 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 lutego, 21 marca i 24 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 146 rep. 23 w Jabłonce wyżnej położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł., wadyum 20 zł. Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 grudnia 1881.

(506 2—3) **Edykt.**

L. 9461. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Bonior, aby się do spadku Józefa Szary zmarłego w Konarach w dniu 29 października 1879, w ciągu jednego roku zgłosiła, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Tomaszem Szarą pertraktowanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 29 października 1881.

(551 2—3) **Zawezwanie.**

L. 11010. Ponieważ c. k. straż skarbowa w nocy dnia 30 grudnia 1869, 13 sztuk wołów na przestrzeni granicznej w Turylczu pod poszlakami popełnionego z nimi przemytnictwa przez przypędzenie ich z Rossyi do kraju przez rzekę Zbrucz przytrzymała, a przemytnicy na wystrzał straży skarbowej pouciekali, wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć prawo do własności tych wołów, ażeby w przeciągu 90 dni, począwszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, stawił się w kancelaryi urzędowej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi, w przeciwnym bowiem razie, gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymanemi rzeczami według prawa.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

W Kołomyi dnia 17 stycznia 1882.

(549 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5034. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włośc. na zaspokojenie 10 rat po 6 zł. i kapitału 26 zł. 95 ct. z pn. na dniu 21go marca i na dniu 24go kwietnia 1882 o godzinie 9 rano powyżej lub za cenę szacunkową, a na dniu 26 maja 1882 o godzinie 9 z rana i poniżej ceny szacunkowej realność pod l. k. 71 sub. 10 w Hanczarowie położona Fedora i Michała Tymczuk własna, że wszystkimi do tejże realności należącymi w protokole zastawnego opisu z dnia 18 kwietnia 1872 opisanymi gruntami i innymi przynależytościami w budynku sądowym przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Za cenę wywołalną stanowi się cenę szacunkową 200 zł., a wadyum złożone być ma 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie.

Obertyn dnia 28 października 1881.

(536 2—3) **Edykt.**

L. 16836. W dniach 27 lutego i 27 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia należącej się Maksymilianowi Grabowskiemu od Franciszka i Leontyny Grünbaumów kwoty 9000 złp z pn. przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. wyk. hip. 479 w Chrzanowie położonej.

Cena szacunkowa 2690 zł.

Wadyum 269 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 10 stycznia 1882.

(524 2—3) **Edykt.**

L. 8677. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż Zofia Kossowiczowa z Czchowa wskutek uchwały c. k. sądu krajowego krakowskiego z dnia 29 października 1881 l. 25587 marnotrawczynią uznaną, a Jan Kossowicz z Czchowa kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 23 listopada 1881.

(553 2—3) **Edykt.**

L. 55651. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza zaginionej książeczki galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 30852 na 50 zł. w. a. opiewającej, na imię Magdaleny Ziemnickiej wystawionej, aby książeczkę tę w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciorazowego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ileże w przeciwnym razie książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(528 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7043. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje do publicznej wiadomości że w dniach 7 lutego, 7 marca i 12 kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 161 sub. rep. 156 w Wołczem położonej dłużnika Harasyma Szyb własnej w tutejszym c. k. sądzie na zaspokojenie sum 84 zł. 24 ct. i 43 zł. 39 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Turka dnia 15 listopada 1881.

(545 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 8210. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie odnośnie do obwieszczenia z dnia 9 lipca 1881 l. 4843 w dzienniku urzędowym gazety Lwowskiej Nr. 241, 242 i 243 ogłoszonego w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu im eniem skarbu pocztowego przeciw p. Ludwikowi Słotwińskiemu o relicytacyę realności l. 211 w Wołoskiej wsi położonej celem zaspokojenia zaległości skarbowych w kwocie 596 zł 47 ct. w. a. z pn. w miejsce zmarłego Dr. Leona Fruchtmana ustanawia Nathana Levnera z Bolechowa, kuratorem wierzycieli hipotecznych tejże realności którzyby po dniu 5 marca 1881 do ksiąg gruntowych weszli, lub którymby tu sądowa uchwała z dnia 9 lipca 1881 l. 4743 doręczoną być nie mogła.

Bolechów 31 października 1881.

(529 2—3) **Edykt.**

L. 7973. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Semionowi Radeckiemu pto 150 złr. aw. zpn odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 lutego 1882, 21 marca 1882 i 21 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nr: 122 rep. 159 w Łomnie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnygh można w Registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 grudnia 1881.

(526 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6863. C k. Sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniach 1 lutego 1 marca i 3 kwietnia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 26 w Dniestrzyku dubowym położonej, dłużnika Łesia Kielnyka własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 73 złr. 9 ct. w. a. z p. n. każdą razą o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 złr

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Turka dnia 10 listopada 1881

(527 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7042. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że w dniach 7 lutego 7 Marca i 12 kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej. pod nr. konsk. 67 subr. b. 65 w Wołczem położonej dłużnika Semiona Pursiaka własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 91 złr. 52 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub powyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Turka dnia 16 listopada 1881.

(550 2—3) **Edykt.**

L. 4432. Podaje się do wiadomości, że wsprawie egzekucyjnej Izaka Ho hdorfa przeciw Feśkowi o 70 zł. 23 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 13/34 w Wielopolu położonej dłużnika własnej. Za cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa ·01 zł. wadyum 11 zł. Warunki, akt oszacowania przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. sąd powiatowy

Sanok 30 października 1881.

(547 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2483. C k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 21 zł. z pn. przez Feibisza Goldfeld wywalczonej, egzekucyjna sprzedaż realności Nk. 183 w Sorokach na 51 zł. oszacowanej, do masy spadkowej po Dmytrze Dołynny należącej w 3 terminach na 20 lutego, 20 marca i 24 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym i drugim terminie, za lub wyżej, zaś na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Gwoździec 1 listopada 1881.

(548 2—3) **Edykt.**

L. 6791. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 9 lutego 1882 jako na pierwszym, na dniu 7 marca 1882 jako na drugim, a na dniu 20 kwietnia 1882 jako na trzecim terminie każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w Sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 178 w Mościskach położonej Dom III. pag. 96. ur. 3 haer. Karola Pohoreckiego własnej na zaspokojenie pretensyi ks. Eliasza Kałamunieckiego w kwocie 300 zł. z pn. z tem dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej, lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2.520 zł. w. a. Zakład 252 zł. aw.

Warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowanie, oraz wyciąg tabularny przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 20 listopada 1881.

(534 1—3) **Edykt.**

L. 12114. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wskutek prośby Dwoyry Grill 2do Neter wzywa posiadacza karty wkładowej kasy oszczędności w Kołomyji z daty 11go lipca 1876 Nr. 195 na 78 zł. wystawionej, rzekomo zgubionej, aby takową do sześciu miesięcy od dnia dzisiejszego ogłoszenia sądowi przedłożył, albowiem po upływie tego terminu na dalsze żądanie proszącej karta ta za umorzoną uznaną będzie

Kołomyja dnia 15 grudnia 1881.

(521 1—3) **Edykt.**

L. 13698. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Franciszka Mądrzejowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności na mocy skryptu dnia 31 października 1793 przez starozakonnych Leibe i Reślę Schweberów zeznan. w kwocie 50 zł. w stanie biernym realności pod lk 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom. I. pag. 6 n. 7 on. na rzecz Franciszka Mądrzejowskiego zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym. przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod lk. 214 w Przemyślu Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(546 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6278. W dniach 23 lutego 23 marca i 20 kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kousk. 8 subrep. w Sułukowie położonej dłużnik Wasyla Kudyna własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 zł. wa. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś, na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cenę szacunkowa350zł

Wadyum wynosi 10pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dolina dnia 30 grudnia 1881.

(522 1—3) **Edykt.**

L. 13695. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Franciszkę Algai z życia i miejsca pobutu nieznaną, jej spadkobierców z życia i miejsca pozytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności w kwocie 100 zł. na mocy skryptu dnia 13 marca 1793 przez Leibę Schwebera zeznanego, w stanie bieruym realności pod l. k. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom. I. pag. 6 n. 9 on. na rzecz Franciszki Algai zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż ina zej w myśl, §. 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod l. k. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(513 1—3) **Edykt.**

L. 13696. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem hr. Deyma, z życia i miejsca pobytu nieznanego, jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich, którzy do wierzytelności na mocy skryptu w Przemyślu dnia 16 grudnia 1793 zeznanego w kwocie 50 zł. w stanie biernym realności pod l. k. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom I. pag. 7 n. 13 on. na rzecz hr. Deyma zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl § 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod l. k. 214 w Przemyślu Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie

Przemyśl 21 grudnia 1881

(509 1—3) **Edykt.**

L. 6690. Sąd obwodowy w Nowym-sączu w sprawie kasy oszczędności w Nowym-Sączu przeciw Franciszkowi Przybytniowskiemu pto 78 zł. w. a. zawiadamia, iż w dniach 15 marca, 19 kwietnia i 24 maja 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż połowy realności l. 543 w Nowym Sączu Franciszka Przybytniowskiego własnej.

Cena szacunkowa 100 zł. wadyum 10 zł.

Resztę warunków w sądzie do przejrzenia

Nowy Sącz 31 grudnia 1881.

(479 —3) **Edykt**

L. 961. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 8 stycznia 1882 do l. 961 wniósł Jonasz Rosenzweig jako zarządca mas konkursowych A. H. J. B. Weinrebów przeciw masie spadkowej dr. Michała Terleckiego i Sylwestrowi, Aleksandrowi i Maryi Terleckim pozew o wykreślenie 7200 zł. polsk. z realność i pod l. 133¾, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Sylwestra, Aleksandra i Maryi Terleckich nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Krzyżanowski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Till mianowany.

Wzywa się zatem tych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej, ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 14 stycznia 1882.

(465 —3) **Edykt.**

L. 5282 C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 9 marca, 12 kwietnia i 10 maja 1882 sprzedaną będzie w pierwszych dwu terminach tylko za lub wyżej, w trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 165 zł w. a. realność pod l. 97 w Podzameczku położona, Kaspra i Franciszki Sochackich własna na pokrycie pretensyi Salamona Jawetza w kwocie 100 zł. w. a.

Wadyum 15 zł. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Buczacz dnia 30 września 1881.

(454 —3) **Obwieszczenie.**

L. 3376. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniach 17 lutego, 17 marca i 28 kwietnia 1882 odbędzie się tu w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod lk. 29 w Szczutkowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużnika Andrucha Mozóla, względnie tegoż masy spadkowej własnej w sprawie i na rzecz galic. zakładu kredytowego włościańskiego pto. 250 zł. w. a. pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 800 zł. w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 80 zł. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania, sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 19 września 1881.

(453 —3) **Ogłoszenie.**

L. 159. Andruch Wychopeń z Żółtaniec uznany został marnotrawcą.

Kurator Rawlik Wychopeń z Żółtaniec.

C. k sąd powiatowy.

Kulików dnia 13 stycznia 1882.

(452 —3) **Obwieszczenie.**

L. 12348. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie Jana Krechowca, Harasyma Krechowca i Danyły Czepaka przeciw Demkowi Kupin pto. 345 zł., 387 zł. i 304 zł. z pn. odbędzie się w tu. sądowym gmachu w dniach 22 lutego, 22 marca i 12 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 90 w Snowiczu położonej Demka Kupina własnej.

Cena szacunkowa 820 zł.

Poręczne 82 zł. w. a.

Złoczów dnia 20 grudnia 1881.

(455 —3) **Edykt.**

L. 6684. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 17 lutego, 17 marca i 28 kwietnia 1882 odbędzie się tu w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod lk. 51 w Młodowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużników Michała i Parańki małż. Hamułka własnej, w sprawie i na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie pto 250 zł. a. w. pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 475 zł. a. w. jako wartość tej realności.

2. Wadyum wynosi 47 zł 50 ct

3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

C. k Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 11 grudnia 1881.

(456 —3) **Edykt.**

L. 7021. C. k sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 17 lutego, 17 marca i 28 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się tu w sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. k. 12—13 sub. 98 w Załużu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużnika Iwana Piekarza własnej w sprawie i na rzecz Banku włościańskiego pto 300 zł. pod warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł. a. w. jako wartość tej realności.

2. Wadyum wynosi 60 zł. a. w.

3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lubaczów dnia 11 grudnia 1881.

(457 —3) **Edykt.**

L. 5000. C. k sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności gruntowej pod n. k. 44 w Woli Batorskiej położonej, ciała tabularnego nieposiadającej a własność Michała Nazimka stanowiącej. celem zaspokojenia Beniaminowi Goldsteinowi jako prawonabywcy Jakóba Budzyna przyznanej kwoty 32 zł. 5 ct. a. w. z pn w trzech terminach licytacyjnych a to dnia 6 lutego, dnia 6 marca i dnia 13 kwietnia 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1600 zł., wadyum zaś 160 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 2 grudnia 1881.

(463 —3) **Konkurs.**

L. 223. Celem obsadzenia opróżnionej posady naczelnika biur pomocniczych w IX randze przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania w przeciągu dni 14 od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w urzędowej „Gazecie lwowskiej" do Prezydyum tutejszego c. k. sądu obwodowego.

Rzeszów dnia 18 stycznia 1882.

(464 —3) **Edykt.**

L. 12576. C. k sąd powiatowy miej del. w Stanisławowie ogłasza, że celem wydobycia sumy 810 zł. 50 ct. z pn. na rzecz Abrahama Kaswinera odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 34 w Majdanie położonej, wedle wykazów hipot l. 107 do Ignacego Kosińskiego należącej, na 2559 zł. oszacowanej, w trzech terminach dnia 17 lutego, dnia 2 marca i dnia 24 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem, na którym w ostatnim terminie takowa także za niższą niż szacunkową cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 256 zł. w gotówce lub papierach podług kursu. Bliższe warunki wskażą akta do przejrzenia w registraturze przechowane.

Stanisławów dnia 30 października 1881.

(466 —3) **Edykt.**

L. 6723. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wysokiego skarbu w kwocie 21 zł. w. a. z pn. połowa realności pod Nk. 220 w Kolbuszowie położonej, Jakóba Weismana własna, ciała tabularnego nie stanowiąca w dniu

24 lutego
29 marca } 1882
5 maja

każdym razem o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną zostanie z tem że po bezskutecznem upłynięciu pierwszych dwóch terminów do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 29 marca 1882 o godzinie 9 rano wyznaczony zostanie. Cena wywołania wynosi 125 zł. wadyum 12 zł 50 ct, wa. Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa 8 stycznia 1882.

(469 —3) **Edykt.**

L. 7151. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kelmana Kleina w kwocie 116 zł. z pn. realność pod lk. 263 w Kolbuszowie położona Jakóba Rubina własna ciała tabularnego niestanowiąca w dniach: 24 lutego 29 marca i 5 maja 1882 każdym razem o godz 10 rano, przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 600 zł. wadyum 60 zł. w. a.

Bliższe warunki w Registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa 8 stycznia 1882.

(470 —3) **Edykt.**

L. 6772 C. k. sąd powiatowy zawiadamia iż celem zaspokojenia wierzytelności Daniela Liebermana w kwocie 400 zł. z pn. realność pod lk. 67 w Lipnicy położona Jana Schwakopfa własna ciała tabularnego niestanowiąca w dniach:

24 lutego
29 marca } 1882
5 maja

każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1700 zł. wadyum 170 zł.

Bliższe warunki w Registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa 8 stycznia 1882.

(459 —3) **Edykt.**

L 29576. C. k. sąd krajowy celem zaspokojenia przyznanej Mojżeszowi Landauowi od Zelisława Bobrowskiego pretensyi wekslowej w kwocie 840 zł. w. a wraz z procentem 6 prc. od dnia 17 czerwca 1866 i przyznanemi już kosztami egzekucyjnemi 6 zł. 11 ct. 20 zł. 70 ct. i 20 zł. 35 ct. oraz obecnie w kwocie 10 zł. 66 ct. w. a. się przyznającemi dozwala egzekucyjnej sprzedaży sumy 1000 zł. w stanie biernym dóbr Koźmic na rzecz Zelisława Bobrowskiego intabulowanej, pod następującemi warunkami:

1. Przedmiot tej licytacyi stanowi suma 1000 zł. w stanie biernym dóbr Koźmic Fryderyka Hörnera de Reithberg własnych na rzecz Zelisława Bobrowskiego zaintabulowana, a na zaspokojenie sumy wekslowej 840 zł. w. a. z. pn. Mojżesza Landaua prawem zastawu obciążona.

2. Do przedsięwzięcia tej licytacyi wyznacza się dwa termina, na dzień 30 marca i 3 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, na których to terminach suma ta tylko za równą jej gotówkę sprzedaną będzie, a na przypadek niesprzedania termin na dzień 3 maja 1882 o godzinie 4 popołudniu do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczonym zostanie.

3. Cenę wywołania stanowić będzie kwota 1000 zł. w. a

4. Chęć kupna mający winni przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej 10 część ceny wywołania w kwocie 100 zł. w. a, jako wadyum i to albo w gotówce, albo w książeczkach kasy oszczędności miasta Krakowa albo w obligacyach indemnizacyjnych, lub listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, według kursu, jaki w dniu poprzedzającym licytacyę w dzienniku urzędowym notowany będzie, jednakże nie wyżej nominalnej wartości.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tut. c. k. sądu krajowego.

Dla wierzycieli, którzyby na tej sumie po dniu 29 listopada 1881 hipoteczne prawa nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna i dalsze albo wcale nie, lub też zapóźno doręczoną została, ustanawia się kuratora w osobie adw. Dr. Schön z substytucyą adw. dr. Władysława Wilkosza w Krakowie i o tem równocześnie tych wierzycieli niniejszem zawiadamia

Kraków 23 grudnia 1881.

(473 —3) **Edykt.**

L 3020. W. c. k sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 151 zł 98 ct. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej w Siedliskach pod n k. 41 sub. rep. 86 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wojciecha Lasoty i Pawła Lasoty własnej w dniach 6 marca, 12 kwietnia i 19 maja 1882 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadym 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można

Tyczyn dnia 17 września 1881.

(458 —3) **Obwieszczenie.**

Niniejszem podajemy do wiadomości, iż urzędowanie c. k. Notaryusza w Bolechowie Dr. Leona Fruchtmana przez śmierć jego ustało Wzywamy przeto wszytkich, którzy by na mocy przysługującego im prawa zastawu w myśl §. 25 ust. not. pretensye do zaspokojenia z kaucyi notarjalnej rościli, takowe w przeciągu sześciu miesięcy do tej c. k. Izby notarjalnej zgłosili, gdyż w przeciwnym razie po upływie tegoż terminu bez względu na ich pretensyę, przyzwolenie na uwolnienie i wydanie kaucyi tej wydanem będzie.

C. k. Izba notarjalna Samborsko-Przemyska.

Przemyśl dnia 14 października 1881.

(451 —3) **Edykt.**

L. 17807. C k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że celem ściągnięcia reszty kapitału 1352 złr 41 ct. w. a. zpn. na rzecz c. k. uprzy. galic. akcyj. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 17 Marca 1882 o godzinie 10 prz d południem w biurze Nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności pod l sp. 1545 w Tarnopolu położonej, wedle dom 20 pag, 357 i 358 n. 1 i 2 haer, Chany Gelles, Salamona Gelles, Abrachama Thurn, Beili Thurn i Arona Gelles własnej.

Cena wywołania wynosi 3500 złr.

Wadyum 175 złr.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub jakakolwiek później jeaz jakiej bądź przyczyny doręczoną być nie mogła, ustanowiony jest kurator ad actum p. adw. Dr. Weisstein, a zastępcą tegoż p. adw Dr. Axylrad

Tarnopol dnia 31 grudnia 1881.

(472 —3) **Edykt.**

L. 10647/81. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu Hanuskę 1o. Majewską 2o. Bobeła, że celem aoręczenia jej tu sąd uchwały z dnia 12 sierpnia 1881 L. 6444 w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz Zakład Kredyt, Włościański przeciw spadkobiercom po sp. Hrynku Myszczyszynie pto 203 złr 93 ct. a i dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał sądowych ustanowiono dla niej kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Karola Bercharda w Szczercu.

Wzywa się więc rzeczoną Hanuskę 1o. Majewską 2o. Bobeła aby sama w tutejszym Sądzie się zgłosiła lub innego pełnomocnika wykazała.

Z c. k. Sądu powiatowego

Szczerzec 20 grudnia 1881

(554) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 14 Jänner 1882, Z. 220/M. L., der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Socialist" auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Korneuburg als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Korneuburg erkannt, daß der Inhalt der Flugschrift „Der Vetter aus America — eine Erzählung für Landleute erbaulich zu lesen" auf Seite 7 den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 lit. c St. G., weiters auf Seite 5 den Thatbestand des Vergehens nach § 305 St G. und auf Seite 8 den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St G. begründe und wird gemäß § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

K. k. Kreisgericht Korneuburg, am 14 Jänner 1882.

Das k k Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1882, Z. 495, die Weiterverbreitung der „Cillier Zeitung" Nr. 3 vom 8 Jänner 1882 wegen des Artikels „Eine Hand wäscht die andere" nach §. 300 St. G. verboten

---

Das k k Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1882, Z 247, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Socialist" Nr 1 vom 1 Jänner 1882 wegen der Artikel „Arbeiter, Genossen", „Es wackelt", „Rundschau", dann wegen des Corespondenzartikels, beginnend mit „Trotz der Bemühungen . ." nach den §§ 58 e, 65 a und b, 302 und 305 St.G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1882, Z 1, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svetlo" Nr. 20 vom 28 December 1881 wegen der Gedichte „Z uli e" und „Stara pohadka" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1882, Z 296, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen" Nr. 1 vom 2 Jänner 1882 wegen des Artikels „Prag, 1 Januar" nach den §§ 65 a und 302 St. G., wegen des Artikels „Prager Wochenrevue" nach den §§ 300 und 302 St. G, endlich wegen des Artikels „Politischer Kalender von 1881" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 Jänner 1882, Z. 206, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1085 vom 7 Jänner 1882 wegen des Artikels „Der neue Vicekönig" nach den §§ 65 a und 302 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1882, Z. 400, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter" Nr. 2 vom 7 Jänner 1882 wegen der Artikel „Unsere Landesschulinspectoren" und „Nahe der Grenze" nach §. 300 St. G. verboten.

(443 —3) **Edykt.**

L. 10138. Sokalski C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że dla marnotrawcy Matwija Skobla z Tartakowa ustanowiono kuratorem Jwana Boika.

Sokal dnia 7 października 1881.

(404 —3) **Obwieszczenie.**

L. 5649. Tomasz Balkowski z Rudek uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 22 listopada 1881 l. 14880 uznany marnotrawcą, kuratorem mianowany Kajetan Balkowski z Rudek.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rudki dnia 18 grudnia 1881.

(523 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6071. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w kwocie 480 zł., 480 zł., 480 zł i 6450 zł. 28 ct w. a. z pn. publiczna sprzedaż przymusowa realności Nr. 65/79 w Rzeszowie położonej do małżonków Majery i Lieby Brandów należącej w trzech terminach tj. 3 marca 1882, 20 kwietnia 1882, 26 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie obwodowym, pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

1. Jako cenę wywołania stanowi wartość realności w ilości 19 000 zł. przy udzieleniu pożyczki przyjęta w pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedaną.
2. Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi.
3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi $^1/_{10}$ część ceny wywołania a mianowicie sumę 1900 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa bądź w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego lub austryackiego banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Rzeszów dnia 29 grudnia 1881.

(569 1—3) **Kundmachung.** Zl. 62

Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der vom Abraham Halpern gegen Jakób Brettholz ersiegten Forderung von 7200 fl. ö. W. s. N. G. die dem Schuldner eigenthümlich gehörigen $^3/_4$ Theile der zu Krechowce gelegenen Schweizermühle am Termine des 9 März 1882 V. M. 10 Uhr hiergerichts Bureau IV im Wege der öffentlichen Lizitation auch unter dem Ausrufungspreise um was immer für einen Preis verkauft werden wird.

Der Ausrufungspreis beträgt 32419 fl. 20 kr. ö. W.

Das Vadium 1620 fl 60 kr. ö W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen der Schätzungsakt, so wie der Tabularextrakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Stanislau 7 Jänner 1882.

(517 1—3) **Edykt.**

L. 13691. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Szymona Lisikiewicza z życia i miejsca pobytu nieznanego jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności Szymona Lisikiewicza przeciw starozakonnemu Leibie Schweberowi z desolaryi browaru (braxatoryi) w kwocie 566 złr. 9 ct roszczonej w stanie biernym realności pod lk. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom 1 pag. 7 n. 10 on. na rzecz Szymona Lisikiewicza zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip. wspomniana pozycya tabularna za umorzoną uznaną i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod lk. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemysl 21 grudnia 1881.

(560 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7636. C k. Sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 złr w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności, pod nr. konsk. 485 w Kałuszu położonej, dłużników Dawida i Sary Honi własnej ciała tabularnego nie mającej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 kwietnia 1882. 11 maja 1882 i 16 czerwca 1882 każdą razą o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% t. j. 25 złr. aw.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C k. Sąd powiatowy

Kałusz dnia 26 Września 1881.

(515 1—3) **Edykt.**

L. 13688 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Sebastyna Schlichten, z życia i miejsca pobytu nieznanego, jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności na mocy dekretu między, Sebestyanem Schlichten i starozakonnym Leibą Schweberem w kwocie 597 złp. 10 gr. czyli 149 złr. 36 ct. z odsetkami i kosztami w stanie biernym realności pod lk. 214 na Garbarzach Przemyślu wedle Dom. 1 pag 5 n. 2 on. na rzecz Sebastyana Schlichten zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym, przed Sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip. wspomniana pozycya tabularna za umorzoną uznaną i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realność pod lk. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie

Przemyśl 21go grudnia 1881.

(555) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift „Der Vetter aus America, eine Erzählung für Landleute, erbaulich zu lesen“, ohne Verzeichnung des Verlags und Druckortes, seinem ganzen Inhalte nach und insbesondere auf Seite 5 und 8 das Vergehen nach §. 300 St. G., begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 19 Jänner 1882

Schwaiger m. p.

Dr Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des inNr. 2 der Zeitschrift „Das Inland“ ddo 16 Jänner 1882 unter der Aufschrift „Der Kampf des freien Geistes in moderner Form“ enthaltenen Artikels in der Stelle von „Zwischen mir und“ bis — „Wissen habe“ das Verbrechen nach §. 122 d St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 19 Jänner 1882.

Schwaiger m p.

Dr. Burckhard m. p.

(494 3—3) **Edykt.**

L. 13669. Samborski Sąd obwodowy podaje do wiadomosci, że otworzony edyktem z dnia 11 maja 1880 l. 7236 konkurs do majątku Itli Dreifach mydlarki w Samborze ukończony z stał.

Sambor dnia 22 listopada 1881.

(564) **Edykt.**

L. 27019. C k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomych z życia, imienia, nazwiska i pobytu spadkobierców Józefa Sowińskiego, Domiceli Sowińskiej, Leopolda Michała 2 imion Topolski go. Jana Zaleskiego, Maryanny Pytel i Stanisława Juszczyńskiego kuratorem ad actum p. Tytusa Bujnowskiego, zastępcę c. k. notaryusza w Brzestku, ze substytucyą p adw. Dr. Trybulca w Bochni, a to ws ut k podania p. Antoniego Marfiewicza de praes, 8 listopada 1881 l. 27019 o wykreślenie wpisu dożywotnych pensyi gracyalnych i temu odnośną uchwałę doręcza.

Kraków dnia 9 grudnia 1881.

(486 **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 December 1881, Z 37934, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 47 vom 17 November 1881 wegen des Artikels „Avis an die Correspondenten und Abonenten des Socialdemokrat“ noch §. 300 St. G., wegen der Artikel „Unser Triumph und Zürch ufrufe“ nach §. 302 St. G. wegen des Artikels „Ein Manifest“ nach §. 305 St. G., wegen des Aufrufe „Parteigenossen!“ nach §. 310 St. G., endlich wegen des Artikels „Oesterreich“ nach den §§. 65 a und 63 St. G, verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 28 und 31 December 1881 ZZ. 37982 und 38543, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Arbeiterfreund“ Nr. 24 vom 21 December 1881 wegen des Artikels „Traurige Weihnachten“ nach §. 300 St. G., dann der Zeitschrift „Ceske Noviny“ Nr. 311 vom 30 December 1881 wegen des Artikels“ O vytž nostech mezi skolni mladezi v Praze“ nach § 302 St. G., verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 December 1881, Z 38290, die Weiterverbreitung er Zeitschrift „Montags Revue aus Böhmen“ Nr 52 vom 26 December 1881 wegen des Artikels „Prag 25 December 1881“ nach § 63 St G., wegen des Artikels „Das Nixdeutlich eines Wachmannes“ nach §. 300 St. G., endlich wegen des Artikels „L. Neuern, 20 December“ nach § 65 a St G., verboten

(485 3—3) **Edykt.**

L. 28401. Dnia 23 stycznia, 27 lutego i 27 marca 1882, każdym razem o godzinie 9 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie w B, N. 5 przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 66 subr. 112 w Tustanowicach położonej, Ilka Seniuty własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 16 rat po 9 zł. i resztę kapitału 84 zł. 52 ct. w. w.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa wynosi 1400 zł., wadyum 10 procent tejże. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Wohlerner w Drohobyczu. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 29 listopada 1881.

(504 3—3) L. 477.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem w celu obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu i sprzedaży znaczków stemplowych i ostemplowanych blankietów wekslowych od 5 zł. nadół w Sądowej wiszni licytacyę za pomocą ofert pisemnych na dzień 15 l tego 1882.

Materyał tytoniowy pobiera ta hurtownia z powiatowego składu w Jaworowie o $2^1/_2$ mili oddalonego a znaczki stemplowe i blankiety wekslowe w c. k. urzędzie podatkowym w Mościskach.

Tej hurtowni jest przydzielonych 40 drobnych sprzedawców tytoniu w 37 miejscowościach.

Obrót wynosił w roku 1881 w materyale tytoniowym 12673 kilogramów w wartości . . . . . 18925 zł. 08 ct.
a w znaczkach stemplowych
i blankietach wekslowych 2875 „ 89 „
Razem . 21800 zł. 97 ct.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 113 zł, dowód osiągniętej pełnoletności i świadectwo moralności pod napisem „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Sądowej wiszni“ należy podać najdalej do dnia 15 lutego 1882 do godziny 12 w południe do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Przemyśl dnia 16 stycznia 1882

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wenera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl